

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 106 (10 277)

Poznań, czwartek 12 maja 1977

Cena 50 gr
Wyd. AB

Spotkanie z G. Husakiem

P. Jaroszewicz w Pradze

Na zaproszenie premiera CSRS Lubomira Sztrogala wczoraj przed południem z przyjacielską roboczą wizytą przybył do Pragi prezes Rady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz. Celem wizyty jest omówienie szczegółów dotyczących współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w świetle wniosków i ustaleń, które podjęte zostały podczas niedawnego spotkania przywódców Polski i CSRS — Edwarda Gierka i Gustava Husaka. Na lotnisku praskim P. Jaroszewicza powitał premier CSRS Lubomir Sztrogala, a następnie rozpoczęły się rozmowy szefów rządów obu państw.

P. Jaroszewicz, został przyjęty na Zamku Hradczanskim przez sekretarza generalnego KC KPCz, prezydenta CSRS — Gustava Husaka. Rozmowy, w których uczestniczył premier CSRS, Lubomir Sztrogala, przebiegały w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

W Pradze zakończyły się rozmowy P. Jaroszewicza i L. Sztrogala. Obaj premierzy wysoce ocenili w toku rozmów wyniki osiągnięte w rozwoju wszechstronnych stosunków między obu państwami oraz stwierdzili iż istniejące warunki dalszego ich rozszerzania we wszystkich dziedzinach życia. Podpisano również wspólny komunikat. (PAP)

Min. E. Wojtaszek uda się do Szwecji

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Szwecji — pani Karin Soder, w pierwszej dekadzie czerwca br. minister spraw zagranicznych PRL — Emil Wojtaszek, złoży oficjalną wizytę w Szwecji. (PAP)

Rozmowa J. Cartera z premierami Grecji i Turcji

Z okazji odbywającego się w Londynie szczytu NATO, prezydent USA — Jimmy Carter, spotkał się we wtorek z premierami Grecji i Turcji: Constantinosem Karamanlisem i Süleymanem Demirelem. Omawiano możliwości rozwiązania problemu cypryjskiego.

Zródła tureckie podały, że prezydent Carter nie przedstawił żadnych nowych inicjatyw w tej sprawie. Obserwatorzy uważają, że nie są one możliwe przed wyborami powszechnymi w Turcji, przewidzianymi w przyszłym miesiącu. (PAP)

W Warszawie zakończyło się światowe forum budowniczych pokoju

R. Chandra przewodniczącym ŚRP

Wczoraj przed południem w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbyła się sesja Światowej Rady Pokoju. Dokonano wyboru nowej, kilkusetosobowej ŚRP, w której znaleźli się przedstawiciele ponad 120 krajów wszystkich kontynentów, oraz reprezentanci wielu organizacji rządowych.

Na swym pierwszym posiedzeniu Rada wybrała jednogłośnie na przewodniczącą ŚRP — jej dotychczasowego sekretarza generalnego Romesha Chandra, długoletniego, zaśluzonego działacza światowego ruchu pokoju.

Wybrano również ponad 20 wiceprzewodniczących Rady; jednym z nich został przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — Józef Cyraniewicz.

Ponadto wyłoniono Biuro ŚRP oraz ponad 100-osobowe Prezydium w którego skład weszli z ramienia Polski —

Józef Cyraniewicz, dyrektor PISM — prof. Marian Dobrosielski i prof. Bolesław Iwaszkiewicz.

Wśród wybranych kilkunastu honorowych przewodniczących ŚRP znajduje się — Jarosław Iwaszkiewicz.

W końcowej części obrad uczestnicy sesji zapoznali się z przygotowaniem do obchodów 30 rocznicy działalności światowego ruchu pokoju. Uroczystości zainaugurowane zostaną w sierpniu 1978 r. — w 30 rocznicę pamiętnego Światowego Kongresu Inteligentów we Wrocławiu. W grudniu br. powołana zostanie specjalna komisja ŚRP, która zajmie się przygotowaniem programu obchodów tej rocznicy.

WSRÓD WARSZAWSKICH ZALÓG

Zalogi czołowych zakładów przemysłowych Warszawy zaprosiły wczoraj do siebie dele-

gatów na Światowe Zgromadzenie Budowniczych Pokoju, reprezentujących kraje socjalistyczne. M. in. Zaloga Nauko-wo-Produkcyjnego Centrum Półprzewodników na Służewcu serdecznie powitała delegację radziecką. Przedstawiciele Czecho-słowacji spotkali się z aktywnym społecznym Zakładem Mechanicznych „Ursus”, a budowniczymi pokoju z NRD — z przedstawicielami załogi Polskich Zakładów Optycznych. Gości zapoznano z osiągnięciami pokojowej pracy warszawiaków, z modernizacją fabryk i rozwojem przestrzennym miasta. Delegaci na Zgromadzenie opowiedzieli o jego pracach, podkreślając, że obradom przyświeca dewiza: Świat — bez wojen, pokój — bez głodu.

PREZYDIUM ŚRP U H. JABŁOŃSKIEGO

Przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. (Dokończenie na str. 2)

Komisja sejmowa o problemach opiekuńczo-wychowawczych

Sejmowa Komisja Oświaty i Wychowania rozpatrzyła stan i perspektywy rozwoju wychowania małego dziecka.

W przedstawionych materiałach resortu zdrowia oraz wystąpieniach poselskich omówiono całokształt zagadnień dotyczących opieki nad zdrowiem i wychowania małych obywateli. Jedną z form pomocy państwa są przedłużone — płatne urlopy macierzyńskie oraz możliwość uzyskania przez matki trzyletniego bezpłatnego urlopu na opiekę nad dzieckiem. Systematycznie rozwijana jest opieka medyczna nad zdrowiem kobiet ciężarnych i dzieci najmłodszych.

Wiele dzieci przebywa w żłobkach. Dysponują one liczbą około 86 000 miejsc, po trzeby są jednak znacznie większe. Postulowano więc budowę dalszych placówek tego typu zarówno w miastach jak również na wsi, ze względu na coraz większe zatrudnienie

kobiet w rolnictwie. Celowym jest również — jak podkreślano — organizowanie żłobków blokowych, miniżłobków prowadzonych przez osoby prywatne itp. Równocześnie zwracano uwagę na konieczność zapewnienia dzieciom bardziej wszechstronnej opieki wychowawczej w żłobkach, lepsze przygotowanie do tej pracy personelu opiekuńczego. Wiele uwagi poświęcono sprawom matek samotnych, stworzenia im warunków pozwalających na pełniejsze zajmowanie się wychowaniem dzieci.

Zwracano także uwagę na konieczność dalszego podnoszenia kultury pedagogicznej społeczeństwa, na lepsze przygotowanie zwłaszcza młodych — wkraczających w życie do ciekawej ich roli rodziców i wychowawców własnych dzieci.

Podnoszono także kwestie lepszego zaopatrzenia rynku w artykuły niezbędne dla najmłodszych. (PAP)

Pierwsi w kraju

Sztandary i wyróżnienia dla poznańskich załóg

Za zajęcie pierwszego miejsca w socjalistycznym współzawodnictwie pracy Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu otrzymała wczoraj z rąk wicepremiera Franciszka Kaima sztandar pochodzący z Rady Ministrów PRL i Centralnej Rady Związków Zawodowych. Wręczając ten dowód wyróżnienia wicepremier w imieniu najwyższych władz partyjnych i państwowych a także w imieniu obecnych na uroczystości władz z 7 obsługi-wanych przez poznański rejon województw, podziękował łącznościowcom za rzetelną i efektywną pracę.

Impreza ta połączona była z wręczeniem dowodu uznania — sztandaru Ministra Łączności i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Łączności — przyznanego za zajęcie pierwszego miejsca przedsiębiorstw Stacje Radio-we i Telewizyjne w Poznaniu. Wręczył go minister łączności Edward Kowalczyk, podkreślając, że sztandar przyznano za dobre wyniki ekonomiczne, coraz efektywniejszą pracę nadajników radiowych i telewizyjnych, należyty stan bezpieczeństwa i higieny pracy, jak również za osiągnięcia inwestycyjne. (len)

W Genewie wznowienie rokowań SALT

Szybkie osiągnięcie porozumienia w interesie całego świata

Po bez mała 7-miesięcznej przerwie, w Genewie wznowiono rokowania radziecko-amerykańskie w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych, zwane w skrócie rokowaniami SALT. Wczoraj odbyło się pierwsze prywatne spotkanie przewodniczących grup negocjatorów obu stron, a dzisiaj rozpoczyna się normalne posiedzenia prowadzone zgodnie z dotychczasową tradycją i obustronnym porozumieniem za zamkniętymi drzwiami.

18 maja, również w Genewie, odbędzie się radziecko-amerykańskie spotkanie ministrów spraw zagranicznych. Najważniejszym punktem rozmów będzie dokonanie przeglądu stanu rozmów SALT i wymiana poglądów w tej sprawie.

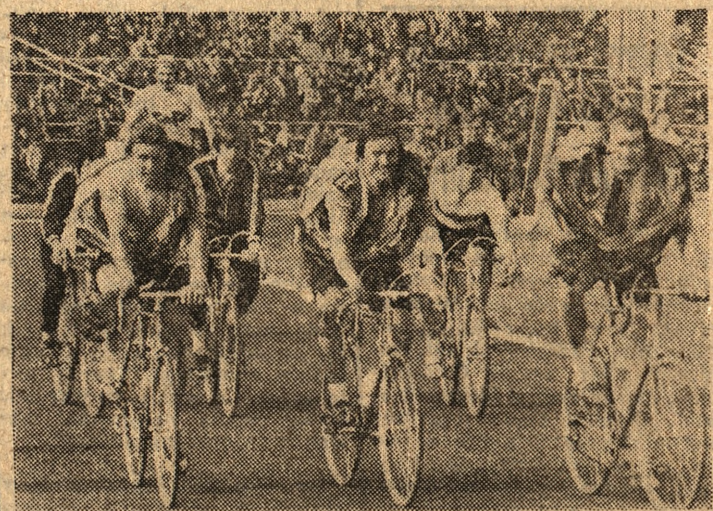
Powyższe informacje znajdują się na czołowych miejscach we wtorkowych i środowych numerach amerykańskich dzienników, które publikują również wypowiedzi

dzi i opinie amerykańskich polityków i ekspertów, zastanawiających się nad szansami osiągnięcia porozumienia. W publikacjach tych przypomina się przede wszystkim, o tym, że czas coraz bardziej nagli, gdyż obecne porozumienie SALT wygasa w jesieni br. W interesie więc obu stron, jak i całego świata leży osiągnięcie porozumienia wystarczająco szybko, by nie dopuścić do możliwości wznowienia nieskrępowanego wyścigu zbrojeń strategicznych.

Amerkańskie koła oficjalne są jednak ostrożne, a nawet niezbyt optymistyczne. Wiąże się to bez wątpienia z pewnym usztywnianiem taktyki obecnej administracji waszyngtońskiej. Z wypowiedzi przedstawicieli tej administracji tak kompetentnych w sprawach zbrojeniowych i rozbrojenia, jak minister obrony Brown i negocjator w rozmowach SALT Warnke wynika, że strona amerykańska nie ma innych propozycji niż te, które już w kwietniu przedłożyła w Moskwie, a które nie mogą stać się podstawą dyskusji, gdyż uwzględniają jedynie interesy strony amerykańskiej. (PAP)



P. Galik pierwszy na mecie w Poznaniu



Trójka triumfatorów wczorajszego etapu. Od lewej: A. Pikkuus, P. Galik i V. Moravec.

Fot. — T. Koebach

Po raz piętnasty w historii Wyścigu Pokoju, kolarze uczestniczący w tej imprezie kończyli etap w Poznaniu. Stadion im. 22 Lipca był zwykle szczęśliwy dla reprezentantów Polski. Triumfowali tu — Zieliński, Czechowski, Szoda, a kilku innych naszych kolarzy stawało na podium. Wczoraj jednak nasi reprezentanci nie odnieśli sukcesów. Żaden z nich nie zmieścił się w pierwszej trójce, a na dodatek A. Jagła doznał groźnej kontuzji; przyjechał daleko za czołówką i jego dalszy start w majowej imprezie stoi pod znakiem zapytania.

IV etap na szlaku Toruń — Poznań rozegrany na udekorowanej flagami i transparentami trasie miał bardzo interesujący przebieg. Pierwszy lotny finisz w Inowrocławiu (na 31 km) wygrał W. Osokin (ZSRR) przed reprezentantem NRD S. Schmeisserem i swym kolegą z zespołu A. Pikkuusem. Tuż za lotnym finiszem defekt roweru miał wicelider wyścigu — Polak T. Mytnik. Otrzymał jednak szybko pomoc od A. Jagły i mógł kontynuować jazdę w peletonie. Później Jagła raz jeszcze oddał swój rower Mytnikowi i po tej zmianie uderzył w stojący wóz te-

chniczny, doznając wielu obrażeń. Mimo to ambitniejechał dalej, lecz na stadionie w Poznaniu zameldował się z wielką stratą do czołówki.

Następne kilkadziesiąt kilometrów upłynęło pod znakiem ucieczki dwóch Włochów: M. Gualdiego i G. Bino oraz Belgów W. Sprangersa. Ta trójka kolarzy zgodnie współpracując miała już nawet 3 minuty 20 sekund przewagi. Jeszcze na drugiej lotnej premii w Gnieźnie zawodnicy ci między sobą rozdzielili punkty. Zwyciężył W. Sprangers przed G. Bino i M. Gualdim. Wielu kibiców spodziewało się, że ten właśnie tercet finiszować będzie również pierwszy na Stadionie im. 22 Lipca. Tak się jednak nie stało. Za Gniezmem peleton wzmościł tempo i złapał uciekinierów.

Na ostatnich kilometrach przed metą, jeszcze kilku kolarzy szukało szczęścia w samotnych ucieczkach; w bramie stadionu wjechała cała grupa, której przewodził lider wyścigu — Pikkuus. Radziecki kolarz — podobnie jak w Toruniu — zbyt szybko wje-

(Dokończenie na str. 2.)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Listy uwierzytelniające

Przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński przyjął wczoraj w Belwederze ambasadora Republiki Gabonu J. B. Esonghe, który złożył listy uwierzytelniające.

Delegacja OWP u N. Ceausescu

Jak informuje agencja Agerpres, 10 bm. prezydent Rumunii — N. Ceausescu, przyjął w Bukareszcie delegację Organizacji Wyzwolenia Palestyny, której przewodniczy członek Komitetu Wykonawczego OWP, M. Abu Maizar. Omówiono niektóre problemy międzynarodowe, a przede wszystkim sytuację na Bliskim Wschodzie.

Prezydent Rumunii w Kairze

Wczoraj przybył do Kairu z 3-dniową wizytą oficjalną prezydent Rumunii — N. Ceausescu. Na lotnisku powitał go prezydent Egiptu — A. Sadat. Tematem rozmów, jakie przeprowadza szefowie obu państw, będzie rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie oraz stosunki dwustronne. Prezydentowi SRR towarzyszy minister spraw zagranicznych — G. Macoveanu.

Zakończenie sesji NATO

W Londynie zakończyła się dwudniowa sesja NATO. Środowe posiedzenie, w którym uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych

Paktu Północnoatlantyckiego, trwało dwie i pół godziny.

Manewry marynarki RFN

W zachodnich rejonach Morza Bałtyckiego zakończyły się manewry „stałej grupy bojowej” zachodniomorskich sił morskich, w których wzięło udział około 30 okrętów wojennych różnego typu. Według oficjalnego komunikatu, celem tych ćwiczeń, które otrzymały kryptonim „Delfin 77” było sprawdzenie nowych rodzajów uzbrojenia sił morskich RFN.

Plenum KC FPK

Rozpoczęło się posiedzenie plenarne KC FPK. Omawiane są za-

gadnienia z zakresu polityki obrony narodowej i walki o niezawisłość, pokój i rozbrojenie.

Kolejny zamach w Belfaście

Jedna osoba została zabita, a 12 odniosło rany w wyniku eksplozji samochodu pułapki w Belfaście na stacji benzynowej, gdzie wiele osób kupowało właśnie paliwo do swych pojazdów. Zamach ten nastąpił w kilka godzin po ostrzelaniu z broni automatycznej autobusu, w wyniku czego odniosł śmierć jego kierowca. Na znak protestu przeciwko aktom terroru ze strony ekstremistów protestantów, Związek Zawodowy Kierowców postanowił ogłosić 24-godzinny strajk.

Zamordowano ministra

Wczoraj nad ranem w miasteczku Santa Tecla w pobliżu stolicy Salvadora znaleziono zwłoki ministra spraw zagranicznych tego kraju — M. B. Pöhla, uprowadzonego 19 kwietnia br. przez jedną z organizacji terrorystycznych, która w zamian za jego zwolnienie domagała się wypuszczenia na wolność pewnej liczby więźniów politycznych. Rząd Salvadora odmówił podjęcia rozmów z porywaczami.

Zmarła J. Crawford

We wtorek w Nowym Jorku zmarła w wieku 69 lat jedna z najsłynniejszych aktorek hollywoodz-

Mich. J. Crawford. Przyczyną zgonu był atak serca.

Śmierć w kopalni

Wczoraj w kopalni węgla w pobliżu Sapporo (północna Japonia) nastąpiła eksplozja gazu, w wyniku której 17 górników poniosła śmierć, 13 zostało rannych. Łącznie 30 górników jest nieznanych.

Katastrofa lotnicza

W nocy z wtorku na środę w pobliżu Jerycho na okupowanym zachodnim brzegu Jordanu podczas ćwiczeń rozbił się izraelski helikopter wojskowy. Zginęły wszystkie osoby znajdujące się na jego pokładzie — 4-osobowa załoga i 50 spadochroniarzy.

Imigranci mają fałszywe wyobrażenie o RFN

Boński dziennik „General Anzeiger” w relacji jednego z obozów dla przybywających z Europy wschodniej do Republiki Federalnej pisze, że „mają oni o Zachodzie fałszywe wyobrażenie jako o kraju miodem i mlekiem płynącym”. Jeden z pracowników obozu oświadczył dziennikarzowi gazety bońskiej, że krewini z RFN piszą najpierw zachęcające listy w rodzaju: „Przybywajcie. Tylko tu możecie zarobić dużo pieniędzy”. Kiedy jednak do takiego przyjazdu dochodzi wówczas dopiero zaczynają się problemy.

Boński dziennik pisze, iż przybywający do Republiki Federalnej z Polski mówią nadal między sobą po polsku. Szczególnie dotyczy to młodzieży. W rezultacie nie mogą pojechać bariery językowej, jaka dzieli ich od zachodniomiejskiego społeczeństwa. Mają w związku z tym dodatkowe trudności ze znalezieniem pracy. Bez przeszkolenia zawodowego i dobrej znajomości języka w sytuacji, kiedy w RFN jest ponad milion bezrobotnych, szanse uzyskania pracy są nikłe. (PAP)

Dzisiaj zakończenie XVII Kaliskich Spotkań Teatralnych

Występy 12 teatrów na tegorocznych Kaliskich Spotkaniach Teatralnych, zamykają sceny warszawskie. Wczoraj Teatr Nowy kierowany przez Mariusza Dmochowskiego, zaprezentował sztukę G. Gori „Zapomnieć o Herostracie”. Chociaż akcja rozgrywa się w starożytnym Efezie, w le jest w tym dramacie aluzji odnoszących się do współczesności. Z takim zamysłem na piśmie go autor, a w sposób wymowny wyeksponował je reżyser M. Dmochowski — równocześnie odzwierciedlając jedną z pierwszoplanowych postaci sztuki.

Dzisiaj zakończenie „Kaliskich Spotkań”. Na scenie Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego wystąpił stołeczny teatr „Studio” z dramatem „Cervantes” J. Szajny w jego reżyserii i scenografii. (par)

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Podstawy rozwoju energetyki

Zapotrzebowanie na energię elektryczną rośnie proporcjonalnie do tempa rozwoju gospodarczego kraju. W obecnym pięcioleciu wskaźnik ten wynoszący będzie średnio około 7 procent rocznie i — jak przewidują specjaliści — utrzyma się on na zbliżonym poziomie aż do roku 2000. Oznacza to, iż przy takim tempie wzrostu energetyka będzie musiała w roku 1980 wytworzyć 135 mld kWh energii; w 1985 r. — 187 mld kWh, a jeszcze w 5 lat później — 250 mld kWh energii, czyli prawie 2,5 raza więcej niż obecnie.

Jest to zadanie bardzo trudne i — jak podkreślono 10 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR — wymagać będzie już w najbliższej przyszłości istotnych zmian w strukturze produkcyjnej energetyki.

Dotyczy to przede wszystkim bazy paliwowej. Obecnie głównym paliwem wykorzystywanym w elektrowniach i elektrociepłowniach jest węgiel kamienny. Na drugim miejscu znajduje się węgiel brunatny, którego udział w bilansie paliwowym energetyki wynosi obecnie około jednej trzeciej. Tak więc, praktycznie rzecz biorąc, w tym 5-leciu prawie cały przyrost produkcji energii elektrycznej i ciepłej musi być pokryty zwiększoną dostawą węgla kamiennego, co nie jest zadaniem prostym. Wprawdzie jego wydobycie wzrosło do około 200 mln ton w 1980 r., to jednak równie szybko albo i szybciej rosnąć będzie popyt na to paliwo — i to popyt zgłaszany nie tylko przez energetykę, ale także hutnictwo, chemię i inne branże przemysłu. Trzeba także zapewnić wystarczające dostawy węgla na rynek wewnętrzny oraz na eksport.

Do roku 1980 szanse zmiany istniejącej struktury zużycia paliw w energetyce są minimalne. Już jednak w następnym 5-leciu konieczny będzie wzrost wykorzystania węgla brunatnego, a w przyszłości także energii atomowej i krajowych zasobów hydroenergetycznych. Łączyć się to będzie z koniecznością dokonania wielu bardzo kapitałochłonnych inwestycji. Tak np. budowa Bełchatowa tylko w tym 5-leciu pochłonie nakłady w wysokości około 25

mld zł. Z kolei budowa takich obiektów, jak elektrownia wodna (łącznie z zaporą), czy też silownia szczytowo-pompowa wymagać będzie olbrzymich dostaw cementu, stali i innych materiałów budowlanych.

Zacząć musimy od przyspieszenia rozwoju górnictwa węgla brunatnego. Zasoby tego surowca szacuje się w kraju na ponad 10 mld ton. Są to jedne z największych złóż w Europie.

Mogą one i powinny stanowić podstawę dalszego rozwoju polskiej energetyki. Trzeba przy tym pamiętać, iż w naszej sytuacji jest to obecnie najtańszy surowiec energetyczny. Koszt jego wydobycia — w porównaniu z węglem kamiennym — jest o około 20 procent niższy, nie mówiąc już o takich korzyściach jak wyeliminowanie transportu kolejowego oraz możliwości większej mechanizacji i automatyzacji prac wydobywczych.

Naszą największą inwestycją w tej dziedzinie jest budowa zespołu górnico-energetycznego Bełchatów, dzięki której do 1985 roku można będzie podwoić dotychczasowe wydobycie węgla brunatnego. W stosunku do szybko wzrastających potrzeb paliwowych, energetyki jest to jednak ciągle za mało. W przyszłości należałoby więc rozważyć także m.in. problem szybkiej budowy kopalni odkrywkowej w rejonie Konina. Celowe byłoby poza tym zwiększenie wydobycia węgla brunatnego w Adamowie. Trzeba też przeanalizować propozycję budowy nowego zagłębia górnico-energetycznego w rejonie Legnicy oraz wykorzystania złóż tego paliwa znajdujących się w okolicy Rogoźna (25 km od Łodzi).

Sam węgiel kamienny i nawet bardzo bogate złoża węgla brunatnego — nie wystarczą jednak do zaspokojenia naszych potrzeb. Specjaliści podkreślają więc konieczność równoległego rozwoju energetyki jądrowej. Obecnie — jak stwierdzono na posiedzeniu Biura Poli-

tycznego — najważniejszym zadaniem w tej dziedzinie jest sprawne wzniesienie w Żarnowcu przy pomocy Związku Radzieckiego pierwszej elektrowni jądrowej z dwoma blokami o mocy 440 MW każdy.

Ilnym zadaniem jest także przyspieszenie rozwoju naszej hydroenergetyki. Już w tym 5-leciu powinna ruszyć budowa drugiego (po Włocławku) stopnia wodnego w Ciechocinku, stanowiącego część tzw. kaskady dolnej Wisły.

Konieczność znacznego zwiększenia w najbliższych latach produkcji energii, podyktowana przewidywanym rozwojem przemysłu, gospodarki żywnościowej i zapotrzebowaniem ludności — wymaga zapewnienia odpowiednich środków finansowych i materiałów niezbędnych na rozwój potencjału produkcyjnego energetyki. A są to potrzeby niemałe. Dla porównania, do roku 1980 moc naszych siłowni zawodowych (podlegających resortowi energetyki) musi zwiększyć się o prawie 8500 MW. Już w następnym 5-leciu niezbędny przyrost mocy w energetyce zawodowej ocenia się na ponad 12 000 MW.

Wreszcie ostatni problem, o którym szczególnie wiele mówiono na posiedzeniu Biura Politycznego: cena, którą trzeba zapłacić w energetyce za postęp społeczno-gospodarczy kraju. Jest ona wysoka, tym większego za tem znaczenia nabiera sprawa oszczędnego gospodarowania paliwami i energią. Doświadczenia ostatnich lat wykazały, iż jesteśmy w stanie uruchomić duże rezerwy, łatwo przez liczące na tysiące ton zaszczerzonego paliwa i setki megawatów. Nieodzowna więc jest dalsza racjonalizacja zużycia energii w każdym zakładzie, u każdego jej odbiorcy. Działania w tym kierunku powinny stać się jednym z najważniejszych sposobów zrównoważenia przyszłego bilansu paliwowo-energetycznego — co najmniej tak ważnym, jak budowa nowych kopalń czy elektrowni.

ŚLAWOMIR POPOWSKI

Warszawskie forum zakończono

Dokończenie ze str. 1)

przyjął wczoraj, w godzinach popołudniowych w Belwedrze, nowo wybrane Prezydium Światowej Rady Pokoju z jej przewodniczącym Romeshem Chandrą.

W spotkaniu wziął udział minister spraw zagranicznych — Emil Wojtaszek.

W imieniu wszystkich uczestników warszawskiego Zgromadzenia R. Chandra wyraził podziękowanie dla władz PRL i całego społeczeństwa polskiego za stworzenie delegatów jak najlepszych warunków pracy, za klimat poparcia i solidarności z światowym ruchem pokoju.

Uczucia te wyrazili również zabierający głos podczas spotkania członkowie Prezydium, reprezentanci ruchu pokoju z wielu krajów świata.

Zwracając się do zebranych H. Jabłoński podziękował za te słowa sympatii i uznania pod adresem naszego kraju przypomniawszy inicjatywę Polski na rzecz pokoju i odprężenia na świecie, życzył wszystkim uczestnikom obrad pomyślności i dalszych sukcesów w walce o pokój.

KOŃCOWA SESJA PLENARNA

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się końcowa sesja plenarna Światowego Zgromadzenia Budowniczych Pokoju.

W imieniu komitetu redakcyjnego dokumentu końcowego Zgromadzenia — przedstawiciel Polski — Marian Dobrosielski przedstawił zebraniom główne treści tego dokumentu — apelu Światowego Zgromadzenia Budowniczych Pokoju do wszystkich narodów naszego globu. Dokument określa podstawowe zadania sił pokoju w dziedzinie rozszerzenia procesu odprężenia, powstrzymania wyścigu zbrojeń i podjęcia skutecznych kroków rozbrojeniowych, rozwoju współpracy międzynarodowej, umacniania demokracji i postępu społecznego. Wzywamy — głosi apel — do jeszcze bardziej zdecydowanej walki przeciwko faszyzmowi i rasizmowi, o pełną realizację swo-

bód obywatelskich i praw człowieka do walki o pokój, wolność, sprawiedliwość społeczną i postępy dla wszystkich narodów, dla obecnych i przyszłych pokoleń.

Głos zabrał następnie R. Chandra — który wyraził przeświadczenie, że urzeczywistnienie dokumentu przyjętego przez warszawskie zgromadzenie dobrze służyć będzie interesom całej ludzkości, umocni międzynarodową solidarność wszystkich sił dążących do budowy świata bez wojen.

Przewodniczący SRP z wielkim uznaniem wyraził się o serdecznym, gorącym przyjęciu, jakie naród polski zgłosił wysłannikom całego świata na warszawskie spotkanie. Poinformował też, iż SRP postanowiła odznaczyć Złotym Medalem im. Fryderyka Joliot-Curie — przewodniczącą Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — Józefę Cyrankiewicz — za jej wkład w realizację idei, jakim służy światowy ruch pokoju.

R. Chandra udekorował przewodniczącą OKP tym najwyższym odznaczeniem Światowej Rady Pokoju.

Diękując za otrzymanie medalu J. Cyrankiewicz przypomniała, że to samo odznaczenie ma już Warszawa — miasto niepokonane, wśród ruin którego rodziła się w 1950 roku Światowa Rada Pokoju.

Gorącymi, długotrwałymi oklaskami powitali delegaci przybyłego na końcową sesję Zgromadzenia jednego z honorowych przewodniczących Światowej Rady Pokoju — Jarosław Iwaszkiewicz, który przewodniczył pamiętnemu Kongresowi Intelktualistów w Obronie Pokoju w 1948 r. we Wrocławiu — na którym rodziła się idea ruchu pokoju. J. Iwaszkiewicz pozdrowił zebranych z trybuny zgromadzenia. Jestem tylko pisarzem, poetą — stwierdził — moja działalność ogranicza się do pracy piórem. W pracy tej zawsze staram się jednak pamiętać, by przybliżyć ludziom ideę braterstwa i pokoju.

O godz. 19 Światowe Zgromadzenie Budowniczych Pokoju zakończyło się. (PAP)

KRONIKA DNIA

J. PINKOWSKI NA POLACH POZNAŃSKIEGO

Od wtorku na polach kombinatów PGR Konarzewo i Ptaszkowo (woj. poznańskie) trwa zbiór żyta paszowego i perko. Rolnicy stosują nowoczesną i skomplikowaną technologię: cięcia zielonki towarzyszy jednoczesna uprawa gleby pod nowy wysiew — kukurydzy, przeznaczoną jesienią do silosów.

Wczoraj prace te obserwował sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski wraz z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada, sekretarzem KW Czesławem Gaiganem oraz dyrektorem Zjednoczenia PPGR Jerzym Maleckim.

J. Pińkowski bacznie obserwował prace przy pomocy najnowszych i szybkich radzieckich traktorów „Kirowce”, które poznańskie rolnictwo uzyskało w tym roku, z uznaniem podkreślając dobrą ich organizację oraz urodzaj zielonki. Sekretarz KC wypytывał też o walory użytkowanych przy zbiorze siewek ziemniaków „Orkan”, produkcji PFMZ. W trakcie rozmów rolnicy wysunęli m.in. potrzebę dostosowania do „Kirowców” niektórych maszyn towarzyszących. (zs)

GRODZISKA „WIELKOPOLANKA” NAJLEPSZA W KRAJU

Podsumowano wyniki krajowego współzawodnictwa pod hasłem: „Kwiaty i zieleni w każdej spółdzielni inwalidów”. Regionalny Związek Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu zgłosił do konkursu 22 spółdzielnie z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i poznańskiego. Komisja oceniała m.in. estetykę w halach produkcyjnych i pomieszczeniach socjalnych, a także ład i porządek przed budynkami. I miejsce w kraju zajęła Spółdzielnia Inwalidów „Wielkopolanka” z Grodziska (woj. poznańskie), kolejne natomiast spółdzielnie z Bytomia, Łodzi i Twardogóry. (pik)

SKANDYNAWSCY PISARZE W WYDAWNICTWIE POZNAŃSKIM

Na zaproszenie Wydawnictwa Poznańskiego przybyli do Poznania wybitni pisarze szwedzki — prozaik, poeta i krytyk literacki Artur Nils Lundkvist, którego utworu (m. in. „Daruga albo mleko wilczy” i „Fryz życia”) znane są z ukazujących się w poznańskiej oficynie Serii Dzieł Pisarzy Skandynawskich. Towarzyszy mu małżonka — Maria Wine, której tom opowiadań i nowel pt. „Zastrzelono Iwa” również miał swoją edycję w Wydawnictwie Poznańskim. Wczoraj goście spotkali się z przedstawicielami Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich oraz z wydawcami. Dyrektor i redaktor naczelny — dr Jerzy Ziolkiewicz w czasie tego spotkania A. Lundkvistowi jego kolejną, wydaną w tych dniach książkę — „Konie nocy”, która jest sto pięćdziesiątym „skandynawskim” tytułem Wydawnictwa Poznańskiego. (kos)

Telefony DONOSZA

● Tragiczny wypadek zdarzył się we wtorek w Dymczewie Nowym w pobliżu Poznania. Zmarł tam na skutek odniesionych obrażeń 23-letni motocyklista, który straciwszy w pewnym momencie panowanie nad kierownicą wjechał na chodnik i uderzył w słup lampy ulicznej.

● Nieopodal Szamocina w woj. piskim najeżdżał na 19-letniego chłopca nieostrożnie jadący motocyklista. Pieszy oraz motocyklista odnieśli obrażenia, w związku z czym przebywają w szpitalu.

P. Galik pierwszy w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

chał w wiraż, nie opanował roweru, wjechał na piętę boiska, i stracił prowadzenie. Ten błąd wykorzystali Czechosłowacy — P. Galik i V. Moravec. Galik nie oddał już prowadzenia a Moravec zdołał jeszcze na ostatniej prostej wyprzedzić Pikkuusa.

Zgromadzona na stadionie publiczność około 20 minut czekała na przyjazd Jagły. Polski kolarz z mocno rozżutą twarzą i licznymi obrażeniami, zaraz po minięciu linii mety został odwieziony karetką do szpitala. (wił)

Nowe radioodbiorniki z „Diory”

Załoga Zakładów Radiowych „Diory” w Dzierżoniowie rozpoczęła wczoraj serię na produkcję dwóch nowych radioodbiorników. Pierwszy z nich, o nazwie „Duet” jest popularnym odbiornikiem stereo ncznym o nowoczesnej konstrukcji. Plany przewidują, że do końca br. ZR „Diory” dostarczą na rynek 75 000 tych radioodbiorników.

Ruszyła także w „Diory” produkcja wysokiej klasy odbiornika samochodowego o nazwie „Rekord”. Odbiornik

ten w sklepach powinien się już znaleźć w końcu bm. „Rekord” jest pierwszym polskim radioodbiornikiem samochodowym wyposażonym w tzw. elektroniczną pamięć, która umożliwia automatyczny wybór stacji UKF. W br. zakłady dostarczą ogółem 14 000 tych odbiorników.

Także wczoraj w pobliskiej Nowej Rudzie rozpoczęto w filii ZR „Diory” montaż pierwszej partii radioodbiorników turystycznych o nazwie „Maraton”. (PAP)

MO poszukuje

Prokuratura Rejonowa w Zielonej Górze poszukuje: Sławomira Willmbera s. Józefa i Malwiny z d. Skórka ur. 17. 1. 1957 r. w Zielonej Górze zamieszkałego w m. Sądów, ul. Zagórze 5, gm. Cybinka woj. zielonogórskiej.

Rysopis: wzrost 176 cm, średniej budowy ciała, włosy ciemne, krótko czesane do przodu lekko na lewy bok, twarz owalna, usta szerokie, nos prosty.

Poszukiwany podejrzany jest o dokonanie przestępstw kryminalnych. Posiada broń palną.

Ktokolwiek może pomóc w ujęciu poszukiwanego lub ustaleniu miejsca jego pobytu — proszony jest o powiadomienie najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej lub prokuratury.

Jednocześnie ostrzega się, że za udzielenie pomocy lub ukrywanie poszukiwanego grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe, okresami umiarkowane i duże, opady deszczu.

Temperatura minimalna 8 stopni, maksymalna 18 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

Wczoraj o godz. 17 notowano na stacjach temperatury: w Poznaniu 16 stopni, w Kaliszu 18 stopni, w Lesznie 18 stopni, w Pile 15 stopni; ciśnienie 753,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porczycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocznie (104 zł). Indeks nr 35029.

Uchwała rady i co dalej?

Z niejednej słusznej uchwały mało jest pożytku tylko dlatego, że brakuje wnikliwej i systematycznej kontroli jej wykonania. Możliwości prowadzenia takich działań kontrolnych są zaś bardzo szerokie. Pomówmy o tym szczegółowo i konkretnie — na przykładzie jednej komisji rady narodowej.

Pod koniec 1975 roku Wojewódzka Rada Narodowa w Koninie podjęła uchwałę o reformie systemu edukacji. Do kontroli wykonania uchwały została zobowiązana przede wszystkim Komisja Oświaty i Wychowania i Kultury WRN.

Członkowie komisji postanowili przywrócić się najpierw w mikroskali realizacji reformy. Odbyli przeto w czerwcu ubiegłego roku posiedzenie wyjazdowe w gminie Kazimierz Biskupi i zapoznali się z rozwojem oświaty oraz z przygotowaniem do reformy w tym rejonie. Źródłami informacji na te tematy były dokonane przez radnych wizje lokalne kilku placówek oświatowych oraz sprawozdania, które złożyli naczelnik gminy i dyrektor gminnej szkoły zbiorczej. Uzyskana dzięki temu „fotografia” oświaty w Kazimierz Biskupin wywoływała pytanie: czy sytuacja tej gminy jest typowa w skali województwa? Radni po wysłuchaniu sprawozdania kuratora o wdrażaniu reformy we wszystkich miastach i gminach Konieńskiego, doszli do przekonania, że tak.

Rezultaty posiedzenia wyjazdowego:

• ujawnienie kilku problemów lokalnych, w wyniku czego komisja sprzecywała wnioski: uruchomić przedszkole w Kazimierz Biskupin i dodatkowy kurs PKS-u z tej miejscowości do Józ wina;

• ustalenie, że największą trudnością występuje przy wykonywaniu postanowień uchwały dotyczących budowy: szkół i przedszkoli oraz dróg dojazdowych do tych placówek, a ponadto poprawy sytuacji mieszkaniowej nauczycieli; ten ostatni problem Kazimierz Biskupi sygnalizował tak: na 68 nauczycieli — 22 mieszka w wynajętych lokalach prywatnych mających na ogół niski standard. Pragnąc lepiej poznać to zjawisko, członkowie komisji w październiku ubiegłego roku przeprowadzili w kilku gminach kontrolę warunków socjalno-bytowych nauczycieli. Oto niektóre ustalenia:

• gmina Zagórz: „Dwa mieszkania (w Michałowie Oleśnickim i Łaziskach), zajmowane przez nauczycieli, nadają się do natychmiastowego wyburzenia z powodu wilgoci, zagrzybienia, braku kanalizacji i sieci wodociągowej...”

• Gmina Słupca: „W oddanym rok temu Domu Nauczycieli mieszka 18 rodzin w bardzo dobrych warunkach. Druga taka placówka jest w remoncie...”

• Gmina Rzgów: „Teraz wszyscy nauczyciele mają mieszkania (służbowe, czynszowe lub własne). Za 2 lata, kiedy trzech pedagogów przejdzie na emeryturę, mogą być kłopoty z mieszkaniami dla ich następców. Problem ten rozpatrywała w 1975 roku Gminna Rada Narodowa. Nie podjęto żadnej decyzji...”

• Gmina Skulsk: „Jedna z nauczycielek zajmuje z 4-osobową rodziną lokal o powierzchni 20 m kw., a inna mieszka w szkolnym baraku...”

Kontrolę mandatariuszy wykazywał więc, że bardzo pilnym zadaniem (co grudniowa uchwała za mało zaakcentowała) jest, poprawa warunków mieszkaniowych, niekoniecznie w wyniku budowy domów nauczycieli. Nie w pełni wykonywane są bowiem np. takie środki, jak udzielanie pożyczek: na remont i podnoszenie standardu mieszkań oraz na budowę domków.

Te ustalenia i wnioski pomocne były Prezydium WRN, które w marcu tego roku zapoznawało się ze sprawozdaniem Kuratorium (na temat realizacji grudniowej uchwały), przedstawiało swoje uwagi i otrzymało istotne zapewnienie wojewody. Otóż co roku w Koninie, Kole, Słupcu i Turku Urząd Wojewódzki rezerwować będzie po 2 mieszkania dla nauczycieli-specjalistów z wyższym wykształceniem.

Nieco ogólniejsze. Kontrolowanie przez radnych wykonania uchwały było działaniem bardzo potrzebnym. Na uwagę zasługuje również fakt, że komisja nie ograniczyła kontroli do wysłuchania sprawozdań przedstawicieli administracji oświatowej, sama dokonując ustaleń przy pomocy wizji lokalnych i kontroli terenowych. Alifci i to prawda, że dokładniej, tzn. opierając się nie tylko na sprawozdaniach, komisja zdolała zbadać tylko jeden problem — warunki socjalno-bytowe nauczycieli, spośród tych, których rozwiązywanie nastęrczało znaczących trudności.

Powie ktoś, że komisja, mając na warsztacie nie tylko sprawdzanie realizacji grudniowej uchwały, nie mogła sama badać tak złożonych spraw jak inwestycje szkolne i drogowe. Zgoda, co nie znaczy jednak, że wiedzę o owych zjawiskach musiała czerpać głównie ze sprawozdań. Kontrola terenowa i wysłuchiwa-

nie sprawozdań to przecież tylko dwie z wielu możliwych do zastosowania form działalności kontrolnej (np. określona współpraca z organizacjami społecznymi) mandatariuszy.

By uniknąć nieporozumień, wyjaśnijmy, że organy administracji — wykonawcy uchwał o przebiegu ich realizacji nader często informują radnych w sposób rzeczowy i komunikatywny. Praktyka dowodzi wszakże, że warto czasem na sprawę zrelacjonowaną przez administrację spojrzeć z innej niż ona punktu widzenia. Inaczej spojrzeć, nie oznacza, że członkowie komisji sami muszą prowadzić dociekania. Na przykład każda komisja WRN została uprawniona m. in. do tego, by kontrolę terenową przeprowadzać wspólnie z komisjami rad narodowych stopnia podstawowego (MRN, GRN) lub z organizacjami społecznymi. Właśnie kontrola dotycząca warunków socjalno-bytowych nauczycieli kwalifikowała się do wspólnych dociekań Komisji Oświaty, Wychowania i Kultury oraz ogólnego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Pozwoliłoby to zbadać sytuację nie w kilku, lecz we wszystkich gminach.

Wykonując działalność kontrolną komisja może także w celu zebrania do datkowych informacji — powołać niestale zespoły (np. ze spół ekspertów, jeśli wymaga tego złożoność problemu) lub skorzystać z wyników badań przeprowadzonych przez wyspecjalizowane organy kontroli (delegatura Najwyższej Izby Kontroli, Okręgowa Inspekcja Pracy, Inspektorat Kontroli - Rewizyjny itp.). Wiele korzyści przyniosła spotkania radnych poświęcone ściśle określonej tematyce (np. dojazd do szkół, ich wyposażenie w pomoce naukowe), z ludźmi, którzy tym się na co dzień zajmują.

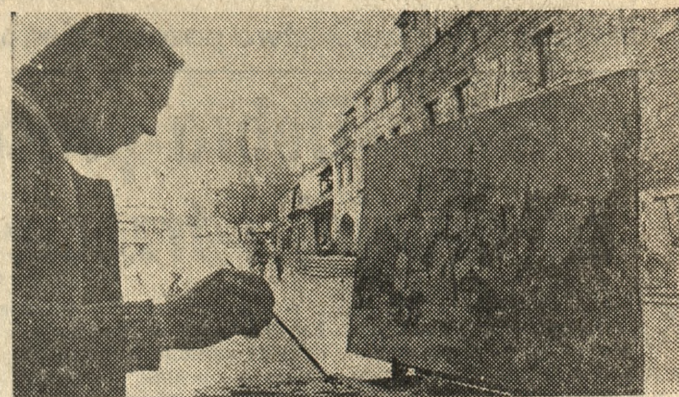
Wymieniając przykładowo niektóre formy działalności kontrolnej komisji rad narodowych czyniliśmy to z myślą nie tylko o Komisji Oświaty, Wychowania i Kultury WRN w Koninie. Stałe doskonalenie kontroli społecznej sprawowanej przez radnych jest przecież nakazem, od którego żaden z nich nie może się uchylić. Wyścig ten dyktują bowiem rozmiary i tempo przemian społeczno-ekonomicznych.

MICHAŁ ŁUCZAK

Raj dla malarzy

Kazimierz Dolny od co najmniej 50 lat jest ulubionym miejscem plenerów malarskich.

CAF — fot. Walczak



Polski skarb — węgiel

Energetyczne związki ze światem

Kiedy na rynkach światowych rosną ceny węgla Polska — eksporter, zajmująca czwarte miejsce wśród światowych producentów, dysponuje na tym niemal automatycznie. Gdy w górę idą ceny rudy żelaza lub kawy wiadomo, że jako importerzy — stracimy. Najbardziej wyraźnie owe wzajemne związki stały się czytelne przed kilku laty, gdy producenci ropy nagłe podwyższyli cenę tego surowca, co — jak pamiętamy — spowodowało prawdziwą rewolucję w cennikach najróżniejszych wyrobów.

— No, dobrze — zgłosił ktoś jednak wątpliwości. — Ale Polska jest jednym z członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Czy wzrost cen na rynkach zachodnich musi wywierać wpływ na krajową sytuację gospodarczą?

Zamiast wprost odpowiedzieć na to pytanie, skonstatujmy, że niemal połowa naszych obrotów z zagranicą jest z wymianą handlową z krajami kapitalistycznymi, pozostając oczywiście pod bezpośrednim wpływem cen w tej strefie wahań cen. Skorzystaliśmy na tym w latach 1970—1974, gdy za węgiel płacono o ponad 80 procent więcej i tylko dzięki temu import najważniejszych surowców pochłonął wtedy mniej dewiz, niż wyniosły wpływy z eksportu. Tak jednak nie dzieje się zawsze.

Licząc tonażowo, węgiel stanowi połowę wydobywanych w Polsce surowców, a wzrost jego znaczenia oznacza podnoszenie się na szczyt dochodu narodowego. Właśnie dlatego budujemy nowe kopalnie i zagłębia węglowe.

Ale także i w naszym kraju poszukuje się innych źródeł energii (ciekawostka: ekspedycja ONZ upatrują szansę odkrycia nowych złóż gazu nie tylko na dnie mórz i oceanów, lecz na-

wet w bagnach i moczarach), bo podobnie jak inni partnerzy z RWPG, poza Związkiem Radzieckim, w dziedzinie surowców nie jesteśmy samowystarczalni. Razem z pozostałymi krajami socjalistycznymi podejmujemy więc wspólne badania i inwestycje, a dobrym przykładem korzyści płynących z integracji jest połączenie sieci energetycznych w systemie „Pokój”, którego centralna dyspozytornia znajduje się w Pradze. Wiadomo, że prąd elektryczny nie można produkować „na zapas”. Różnice czasu między centralnymi regionami ZSRR i europejskimi krajami socjalistycznymi umożliwiają wzajemne sprzedawanie tej energii, produkowanej w nadmiarze po zakończeniu codziennego „szczytu” energetycznego.

System „Pokój” nie jest oczywiście jedynym przejawem integracji krajów członkowskich RWPG. Od lat, w trosce o narodowe interesy, jednoczą one wysiłki, aby skutecznie przeciwstawić się rozmaitym kłopotom współczesności. Korzystnie rozwijana jest kwestia dostaw paliw i surowców. Polska, NRD, Czechosłowacja i Węgry przez rurociąg „Przyjaźń” otrzymały z ZSRR około 400 milionów ton ropy naftowej, płaćąc za nią o połowę taniej, niż wynoszą ceny na rynkach zachodnich. Gazociąg orlenburski — wspólna inwestycja Polski, Bułgarii, Węgier, Rumunii, NRD i Czechosłowacji, umożliwi stałe dostawy do tych krajów radzieckiego gazu.

Obecnie przy udziale ZSRR trwa m. in. realizacja elektrowni atomowej „Kozłoduz” w Bułgarii oraz rumuńsko-bułgarskiego kompleksu energetycznego na Dunaju. Niedawno w NRD włączono do eksploatacji pierwszy blok energetyczny w elektrowni „Hagenwerder III”, zbudowanej wspólnie

przez sześć krajów członkowskich RWPG, uruchomiono linię przesyłową wysokiego napięcia, która łączyła systemy energetyczne Mongolii i ZSRR oraz drugi odcinek radziecko-węgierskiego gazuociągu „Braterstwo”. Jak uczy dość wiadomo, wspólne nakłady inwestycyjne pozwalają zwiększyć i przyspieszyć wydobycie surowców energetycznych na tych terenach, gdzie jest ich najwięcej. To właśnie m. in. radzieckie dostawy umożliwiły rozwój ekonomiczny krajów socjalistycznych, z uwagą obserwowany przez świat.

Oszczędzać energię muszą obecnie wszystkie kraje. Również Stany Zjednoczone, mimo że dla wielu ich obywateli oznacza to ingerencję państwa w uświęcony tradycją model amerykańskiej demokracji. I w naszym kraju problem oszczędności należy do najważniejszych, na co podczas niedawnego Kongresu Techników Polskich zwrócił uwagę Edward Gierek. Możliwości w tym zakresie są jeszcze znaczne — polskie maszyny zużywają bowiem zbyt wiele paliw płynnych i energii elektrycznej, a kotłownie osiedlowe i piece kaflowe pożerają dwukrotnie więcej węgla od wielkich elektrociepłowni.

W okresie powojennym dla gospodarki kraju najbardziej znaczący był udział wydobycia, przetwórstwa i eksportu węgla. Kiedy na zachodzie zamknięto kopalnie, stawiając niemal wszystko na jedną kartę — importowaną ropę, Polska rozwijała przemysł węglowy, przyswoiła złote góry znajdujące również na nizinach: pod Bełchatowem, Lublinem i Koninem. We współpracy z innymi krajami RWPG opracowaliśmy i realizujemy długofalowy program rozwoju gospodarczego, opierając na węglu energetyczną przyszłość kraju.

ZYGMUNT ROLA

Międzywojewódzkie targi w Bydgoszczy

Nareszcie więcej drobiazgów?

W Bydgoszczy rozpoczęły się międzywojewódzkie targi towarowe. Biorą w nich udział placówki handlowe z 15 województw, a wśród nich z Warszawy, Karkowa, Poznania, Łodzi, Lublina, Gdańska, Szczecina. Na targach, obejmujących duży asortyment wyrobów, znajdują się przede wszystkim artykuły wytwarzane przez spółdzielczość pracy. Szczególnie bogaty zestaw towarów stanowi odzież, dziewiarstwo, galanteria skórzana, artykuły gospodarstwa domowego i wszelkiego rodzaju drobiazgi. (PAP)

Pomoc polskiego statku

Jak poinformowano w depeszy przesłanej do kraju z trawiera „Marlin” — pływającego pod banderą szwajcarską Przedsiębiorstwa Polowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra” — jednostka ta, przebywająca obecnie na łowiskach afrykańskich, udzieliła pomocy ratowniczej hiszpańskiemu statkowi rybackiemu „Puerto de Virajoyosa” z San Sebastian. Statek ów miał uderzyć w skały, wskutek czego awarii silnika „Marlin” wziął hiszpański trawler na hol, doprowadził go do najbliższego portu i udzielił załodze niezbędnej pomocy. (PAP)

Blednym rycerzem, Sherlockiem Holmesem i wychowawcą w jednej osobie nazwał francuski dziennikarz Teda Patricka, czarnego Amerykanina, autora wydanej niedawno w Nowym Jorku głośnej książki pt. „Uwolnijcie wasze dzieci”.

Ted Patrick pierwszy odważył się stawić czoła sektom, które w Stanach Zjednoczonych i w wielu krajach Europy zachodniej urzekają dosłownie miliony młodych ludzi. Patrick podjął się niezwyklego zadania: samotnie, bez żadnych właściwych środków i bez oparcia w sądownictwie i policji, które rzadko ingerują w działalność sekt, walczyć o wydarcie sektom ich zdobycz.

Aby zwrócić rodzicom ich synów i córki zauroczonych i często uwiecznionych, decyduje się na działania wbrew prawu. Zasada jego postępowania jest bardzo prosta: skoro prawo jest bezsilne, on omija prawo. Procesy? Tym lepiej. Groźby? Śmieje się z nich. Jeśli odważą się go zatrzymać i skazać, weźmie na świadka całą opinię amerykańską.

Stosuje swoistą metodę kidnapingu. Porywa siłą — najczęściej przy pomocy rodziców lub krewnych delikwenta — „nieprzystosowanych”, a następnie za pomocą długich rozmów „deprogramuje” ofiarę sekt. Pracuje bezinteresownie, przyjmując jedynie zwrot kosztów podróży i hoteli.

Podjął nierówną walkę: Hare Krishna, „Dzieci Boga”, „misjonarze Nowego Testamentu”, „Kościół zjednoczony” Moona. Miliony fanatyków,

miliony dolarów i on sam. Mimo jednak, iż działa samotnie i za pomocą tak prostych środków, odnosi kolejne zwycięstwa. Jego teczka jest pełna wycinków prasowych. Są to podziękowania i przejmujące dowody rozpaczliwych świadectw młodych ludzi. Piszcie John Calaluca z Florydy: „Nigdy więcej nie zobaczycie tych dzieci, które dostały się w ręce Moona, jeśli nie pozwolicie działać Tedowi Patrickowi. On mnie uratował tak jak lekarz ratuje chorego”; Charles Pinson (Georgia): „On mnie wydobył z niewoli, w któ-

ry wtrącił mnie „Dzieci Boga”; Randy Sachs (Kalifornia): „Moje życie byłoby złamane, gdyby nie Ted Patrick. Byłbym robotem Hare Krishna”. Ted Patrick nie kolekcjonuje swoich sukcesów. To, co dla niego jest ważne, to setki, tysiące, być może miliony młodych ludzi, których trzeba wyrwać sektom wyciągającym swe macki w kierunku coraz większej liczby krajów.

MISTYKA I DOLARY

Jest to najbardziej zdumiewające, nie mające precedensu w historii, zjawisko współczesnego świata zachodniego. Nowe kultury wkraczają triumfalnie zagarniając coraz szerzej kręgi młodzieży. Ich wyznawcy to przeważnie studenci, córki i synowie urzędni-

ków, pastorów, biznesmenów, pisarzy, autorów bestsellerów, dziedzice wielkich fortun.

W grudniu 1972 przybył do Paryża „Dzieci Boga”. Około 20 młodych ludzi z różnych stron świata — byłych hippisów i narkomanów usiłujących nadaremnie szukać ucieczki w haszyszu, gwałcie, alkoholu, w seksie. Każdego tygodnia pozyskiwali nowych „zagubionych podróźników”. Dwa lata później było ich już 150. Ich siedziba: siedmiopiętrowy budynek w sercu Paryża. W Rzymie zostali przyjęci przez papieża i pobłogosławieni.

Nagrani płytę ze swoim ordżiem. Inna sekta rozpoczęła zdobywać Paryż na początku ubiegłego roku. Jest to „Francuski Kościół Scientologii” (w Stanach Zjednoczonych nosi on nazwę „Kościół Wiedzy Chrześcijańskiej”). Obiecuje swoim wyznawcom wyposażenie w cechy nadludzkie, uodpornienie na wszystkie choroby, jego członkowie mają stać się „mutantami nadludzi”, mają zdobyć nieśmiertelność. Jeśli epoka, w której żyją nie zadowolili ich, będą mogli poddać się reinkarnacji. Mają zdobyć możliwości porozumiewania się z ośrodkami pozaziemskimi. „Scientology” ma 15 milionów wyznawców na świecie. We Francji jest ich już ponad 10 tysięcy. Ich przywódca, Lafayette Ron Buba-

ni. Nagrali płytę ze swoim ordżiem. Inna sekta rozpoczęła zdobywać Paryż na początku ubiegłego roku. Jest to „Francuski Kościół Scientologii” (w Stanach Zjednoczonych nosi on nazwę „Kościół Wiedzy Chrześcijańskiej”). Obiecuje swoim wyznawcom wyposażenie w cechy nadludzkie, uodpornienie na wszystkie choroby, jego członkowie mają stać się „mutantami nadludzi”, mają zdobyć nieśmiertelność. Jeśli epoka, w której żyją nie zadowolili ich, będą mogli poddać się reinkarnacji. Mają zdobyć możliwości porozumiewania się z ośrodkami pozaziemskimi. „Scientology” ma 15 milionów wyznawców na świecie. We Francji jest ich już ponad 10 tysięcy. Ich przywódca, Lafayette Ron Buba-

ni. Nagrali płytę ze swoim ordżiem. Inna sekta rozpoczęła zdobywać Paryż na początku ubiegłego roku. Jest to „Francuski Kościół Scientologii” (w Stanach Zjednoczonych nosi on nazwę „Kościół Wiedzy Chrześcijańskiej”). Obiecuje swoim wyznawcom wyposażenie w cechy nadludzkie, uodpornienie na wszystkie choroby, jego członkowie mają stać się „mutantami nadludzi”, mają zdobyć nieśmiertelność. Jeśli epoka, w której żyją nie zadowolili ich, będą mogli poddać się reinkarnacji. Mają zdobyć możliwości porozumiewania się z ośrodkami pozaziemskimi. „Scientology” ma 15 milionów wyznawców na świecie. We Francji jest ich już ponad 10 tysięcy. Ich przywódca, Lafayette Ron Buba-

bard, urodzony w 1911 roku, ma swój pływający klasztor — luksusowy statek o wyporności 3 300 ton, którego załoga składa się z jego wyznawców. „Scientology” mają 22 kościoły metropolitarne, 100 misji i stale zwiększającą się liczbę zwolenników.

„Obudźcie się”, czasopismo Świadków Jehowy, jest publikowane w 29 językach, w 7 500 000 egzemplarzach. Jest ich we Francji 64 000 a około 3 milionów na świecie. Ich dzieło propagandowe „Prawda, która prowadzi do życia wiecznego” zostało przetłóżone na 80

języków i sprzedane w 5 milionach egzemplarzy. Dla Świadków Jehowy człowiek nie ma duszy, nie uznają sakramentów, chrzest przez zanurzenie jest znakiem poświęcenia Jehowy. Nie wolno im polować, łowić, palić, służyć w wojsku, wstępować do partii politycznych, syndykatów, uczestniczyć w działalności dobroczynnej i w głosowaniu.

Przywódca sekty Moona, skazany w 1955 roku za przestępstwa seksualne, posiada 25 milionów dolarów w nieruchomościach, 15 milionów dolarów na koncie w banku, 20 milionów dolarów rocznego dochodu, kieruje imperium przemysłowym i kupuje zamki za pieniądze uzyskiwane od 2 milionów swoich wyznawców. Na ogromnych wiecach zapowiada

wybuch trzeciej wojny światowej. Działalność sekty jest całkowicie legalna. Po krótkotrwałych kłopotach, wywołanych skandalem z powodu śmierci jednego z wyznawców, działa bezkarnie, może sobie drwić z rodziców, sędziów i policji.

BŁĘDNY RYCERZ PRZESTRZEGA

Przeciwko takim siłom walczy samotnie Ted Patrick. Swoją długą walkę zdecydował się opisać w książce opracowanej wspólnie z powieściopisarzem Tomem Dulackim. Przedstawione przez nich fakty są tak dramatyczne, jednocześnie tak fantastyczne, że autorzy pozwolili mówić im samym.

Ich praca przypomina chłodny raport policyjny, relacjonuje szczegółowo z wielką drobiazgowością kolejne etapy działania. Wszystko jest ważne: niekończące się oczekiwania, wahania, bezradność, wątpliwości, bieżąca, pozornie błaha rozmowa. Jest to niezbędne, by rodzice, do których głównie książka jest adresowana, zrozumieli, że walczyć o wyzwolenie swoich dzieci od wpływu sekt, które sprawują „rządy dusz” nad milionami młodzieży, to znaczy poruszać się we mgle i próbować znaleźć wyjście z labiryntu, gdzie wszystko jest zarazem niedorzeczne i pogmatwane.

Według „Paris Match”
opracowała

ZOFIA SYCZEWSKA

W zakładach województwa poznańskiego

Dobra praca
na drugiej i trzeciej zmianie

Z inicjatywy KW PZPR w Poznaniu w ostatnich dniach przeprowadzono w kilkunastu zakładach pracy województwa poznańskiego kontrole pracy na drugiej i trzeciej zmianie. Interesowano się głównie dyscypliną pracy, realizacją zadań planowych i jakością produkcji. We wszystkich kontrolowanych — z udziałem dziennikarzy „Głosu Wielkopolskiego” — zakładach stwierdzono wzorowy ład i porządek. Oto relacja z przebiegu kontroli przeprowadzonej w kilku zakładach pomiędzy drugą a trzecią zmianą.

W Poznańskich Zakładach Metalurgicznych „Pomet” na drugiej zmianie na Wydziale Mechanicznym W-2 wykonywano elementy dla kolejni-ctwa. Ponadto pracowały wydziały W-1 i W-3, gdzie wykonywano odlewy staliwa i że- liwa oraz ze stopów miedzi. W Odlewni W-3 plan na drugą zmianę przewidywał wypro- dowanie 14 ton odlewów, a wykonano czyli „zaformowa- no” 14,7 ton. Komisja zwróciła uwagę na zbyt duże ilości wi- rów metalowych nie usunię- tych z hali W-2.

W sąsiedniej **Poznańskiej Fabryce Łożysk Toczących** na drugiej zmianie w kuźni, wy- działach obróbki tokarskiej i szlifierskiej, elementów tocz- nych i łożysk kolejowych oraz w trawalni i w dziale kontro- li technicznej dbano zwłaszcza o terminowe wyprodukowanie tych elementów, które były niezbędne do montażu łożysk na porannej zmianie.

W **Poznańskich Zakładach Drobiarskich „Poldrob”** plan drugiej zmiany zakładał ubój i przygotowanie do wysyłki 3500 kaczek, ale ze względu na awarię sprężarki w zakładzie w Gnieźnie, trzeba było dodać kowo ubić 1200 kurcząt, zmniejszając o 900 szt. liczbę kaczek.

W **Miejskim Zakładzie Mleczarskim** na II zmianie praco- wały zgodnie z harmonogramem 64 osoby. Realizując za- mówienia handlu, rozlano do butelek 76 000 litrów mleka, 3700 litrów śmietanki oraz 3500 litrów kefiru. W związku z drobnymi zakłóceniami w produkcji w czasie dnia, rów- nież na III zmianie — która normalnie przeznaczona jest

na mycie maszyn — rozlano prawie 16 000 litrów mleka. W obydwu zakładach na uw- agę zastępuje idealna czystość i porządek, co jest warunkiem nieodzownym do produkowa- nia wysokiej jakości produk- tów spożywczych.

W **Zakładach Metalowych Przemysłu Gumowego „Stomil”** w Środzie Wlkp. produ- kowano m. in. zawory do de- tek i pierścienie „Simmera” do pojazdów mechanicznych. Załoga odczuwała kłopoty wy- nikające z wadliwej pracy wtryskarki i formy, zakupio- nych we włoskiej firmie „Cas- matic”.

W śremskiej **Odlewni HCP** na trzeciej zmianie pracow- ały trzy wydziały: odlewów lekkich, obróbki mechanicz- nej, centralna wytopiarnia. Awaria żeliwnika na drugiej zmianie spowodowała koniecz- ność uruchomienia rezerwo- wego urządzenia. Plan wyzna- czony dla zmiany, podczas któ- rej zamierzano wyprodukować m. in. sześciotonową płytę dla własnych potrzeb, nie był jednak zagrożony.

(gra, map, zr)

Polscy naukowcy
badają pulsowanie
skorupy ziemskiej

Instytut Geofizyki PAN przy współpracy z naukowca- mi francuskimi prowadzi ba- dania pulsowania skorupy ziemskiej. Są to precyzyjne pomiary tzw. pływów skorupy ziemskiej. Powierzchnia Ziemi ulega stałym, niewielkim, po- wtarzającym się regularnie de- formacjom. Powstają na niej rozległe wypukłości osiągające w skrajnych przypadkach wy- sokość około pół metra. Jest to zjawisko podobne do przy- pływów i odpływów morza. Pod wpływem przyciągania Słońca i Księżyca powstają na kuli ziemskiej niewielkie wybrzuszenia. Pulsowanie skorupy ziemskiej mierzy się metodami grawimetrycznymi.

Obserwacje ruchów pływo- wych skorupy ziemskiej pro- wadzone są w Polsce, m. in. w Obserwatorium Geofizycz- nym w Książu na Dolnym Śląsku. Prowadzi się tu obser- wacje zmiany siły przyciąga- nia ziemi oraz mierzy odchy- lenia od pionu. Badania odkształ- ceń skorupy ziemskiej mają duże znaczenie praktyczne; m. in. mogą być przydatne do prognozowania trzęsień ziemi.

PAP

Sport-sport
Niezapomniane chwile
na Stadionie im. 22 Lipca

Zanim kolarze przyjechali wczoraj na poznański stadion pierwszy sukces odniosła gastronomia, która za- dbała o napoje orzeźwiające i posiłki w dużym wyborze.

Wcześniej, przybyłych na sta- dion sympatyków kolarstwa czekała spora dawka emocji związanych z oglądaniem pro- gramu przygotowanego z oka- zji przyjazdu kolarzy. Zapoczą- t kowaty je eliminacje wyścigów zuchów — uczniów poznańskich szkół podstawowych. Do fina- łów kwalifikowało się czterech pierwszych zawodników z każ- dej z pięciu dzielnic. W finale zwyciężył Włodzisław przed Krzysztofakiem i Krawczy- kiem.

Następnym punktem progra- mu był mecz piłki nożnej ze- społów kobiecych AWF — Poz- nań i AWF — Gorzów Wlkp. Zwyciężyły studentki Poznania 3:1 (2:1). Bramki zdobyły dla akademiczek z Poznania: Adam- ska, Jabłońska i Lechman; ho- norową dla zespołu z Gorzowa — najlepsza zawodniczka tego zespołu Nowicka. Sędzią głów- nym spotkania była H. Pawła- czyk. Po dziewięciach na sta- dion wyszły reprezentacje ak- torów i prasy aby rozegrać mecz w ramach „świętej woj- ny”. Zakończył się on wyni- kiem remisowym 2:2 (1:0).

Mały maraton piłkarski za- kończył mecz obdwojów Ślą- ska i Poznania. W obu zesp-

łach wystąpiły same znakomi- tości. M. in.: Floreński, Bazar, Trampisz, Liberda, Faber, Go- moluch i Cieślak; a w barwach Poznania: Konieczka, Wróbel, Gojny, Kaczmarek, Błażejew- ski, Anioła, Karbowski i Jak- ubowski. Wszyscy podziwiali nienaganną technikę byłych czołowych zawodników.

Zespół Śląska do przerwy zapewnił sobie zwycięstwo dzięki celnym strzałom Fabera i Liberdy. Druga połowa spo- tkania to ambitna walka zesp- łu poznańskiego, która jednak nie przyniosła rezultatu.

W przerwie meczu zako- ńczył się IV etap XVIII Małego Wyścigu Pokoju. Zwycięzcy w klasyfikacji końcowej zo- stali: Lisek z SKS Borant przed Paism z Budapesztu i swoim kolegą klubowym Manswel- dem.

Uzupełnieniem wyżej wy- mienionych imprez były poka- zy skoków na batusie zawo- dników AZS AWF, skoków spadochronowych zawodników Aeroklubu Poznańskiego, akro- bacji samolotowej w wykon- aniu M. Pernika oraz gimna- styki artystycznej uczniów SP nr 1 w Poznaniu, w programie przygotowanym przez W. Skrzydlewską.

Kilka godzin spędzonych na stadionie dostarczyło zebran- nym wielu miłych przeżyć, za- które dziękujemy organizato- rom. (kar)



Polscy kolarze: C. Lang i T. Mytnik udzielają wywiadów dzien- nikarzom po zakończeniu etapu.

Fot. — T. Koebsch

Przygotowania
astronautek w USA

W Kalifornii, dobiegły końca 27- dniowe treningi 10 kobiet w wie- ku 35—45 lat, które wyraziły chęć poddania się testom medycznym pod kątem przyszłych lotów ko- śmicznych. Wśród przyszłych astronautek znajdowała się nawet jedna babcia. W latach osiemdzie- siątych NASA planuje oddanie do użytku promu kosmicznego, spe- cjalnego pojazdu startującego jak rakieta, a lądującego samodzielnie jak samolot. Ta innowacja ma przy- czynić się do znacznego obniżenia kosztów badań kosmicznych, po- nieważ prom będzie mógł być wy- korzystany do stu razy. Co tydzień ma się odbywać jeden lot promu, na pokładzie którego w charakte- rze członków załogi bądź pasażer- ów znajdą się również kobiety.

PAP

Mumia Ramzesa II
powróciła do Kairu

Mumia faraona Ramzesa II powróciła we wtorek wiecz- orem do Muzeum Narodowego w Kairze po 7 miesięcznych zabiegach konserwacyjnych we Francji.

Mumie władcy starożytnego Egiptu przywieziono do Paryża we wrześniu ubiegłego roku na polecenie prezydenta An- wara Sadata. Specjaliści fran- cusczy stwierdzili że mumii gro- zi całkowite zniszczenie. Ba- dania wykazały, że była ona trawiona przez około 60 róż- nych rodzajów grzybów.

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
7, 11, 19, 21, 29LOSOWANIE II
10, 11, 15, 24, 30
Końcówka band. 5934

„Express-Lotek”

19, 20, 24, 25, 43
Końcówka band. 5934

HUMOR I SATYRA



Rząd PRL popiera idee sesji specjalnej ONZ

Wystąpienie ambasadora H. Jaroszka

Komitet Przygotowawczy do Specjalnej Sesji ONZ poświęconej sprawie rozbrojenia kontynuuje debatę generalną. Jednym z pierwszych mów- ców był stały przedstawiciel Polski przy ONZ, ambasador Henryk Jaroszek, który jedno- cześnie pełni funkcję wicepre- wodniczącego Komitetu.

Stanowisko rządu PRL w sprawie przygotowań i porzą- dku dziennego sesji specjalnej Narodów Zjednoczonych na temat rozbrojenia zostało przedstawione w odpowiedzi dla sekretarza generalnego ONZ i opublikowane 18 kwiet- nia br. w formie oficjalnego dokumentu ONZ. Stanowisko to — stwierdził amb. Jaroszek — opiera się na trzech nieod- łącznych założeniach politycz- nych:

● Sprawa położenia kresu wy- cigowi zbrojeń i doprowadzenia do efektywnych porozumień roz- brojeniowych stanowi aktualnie najważniejsze i najpilniejsze za- dania stojące przed całą społecz- nością międzynarodową.

● Imperatyw rozbrojenia podyk- towany jest względami umocnie- nia bezpieczeństwa w świecie i wyeliminowania groźby nowej wojny światowej oraz stanowi podstawową przesłankę zapew- nienia nieodwracalności procesu od- przeżnienia politycznego.

● Postęp w dziedzinie ograni- czenia wyścigu zbrojeń i rozbro- jenia służyby wcieleniu w ży- cie nowych, sprawiedliwych za- sad międzynarodowego ładu ek- onomicznego.

Rząd polski popiera idee sesji specjalnej, traktując ją jako czynnik twórczy mobi- lizacji wysiłków rządów w ce- lu podejmowania skuteczniej- szych kroków rozbrojenio- wych. W tym kontekście wid- zimy bezpośrednie związki między sesją specjalną a światową konferencją rozbro- jeniową, której idea rozdziła się wśród krajów niezaanga- żowanych, a następnie została opracowana i przedłożona Zgromadzeniu Ogólnemu Na- rodów Zjednoczonych — przez Związek Radziecki.

PAP

Nowy etap kampanii wyborczej
do rad terenowych w ZSRR

Kampania przed wyborami do rad terenowych, które od- będzie się 19 czerwca, wkracza- ją w nowy etap: rozpoczęło się wysuwanie kandydatów na de- putowanych.

W ciągu najbliższych tygo- dni mieszkańcy ZSRR, zgłasz- na te ważne funkcje społeczne kandydatury ponad dwóch milionów osób, których nazwi- ska — po zatwierdzeniu przez terytorialne komisje wyborcze — zostaną umieszczone na li- stach wyborczych.

Tegoroczna kampania obej- muje wszystkie szczeble rad terenowych od obwodowych, krajowych i rejonowych po

miejskie, okręgowe, osiedlowe i wiejskie, których łączna liczba przekracza 50 000. Po- przednie wybory odbyły się w 1975 roku.

Pierwsi kandydaci do rad wyłonieni zostali przez załogi czołowych zakładów przemy- słowych Moskwy, Leningradu, Kijowa i Władywostoku.

Zebrań przedwyborczych przebiegają w atmosferze peł- nego poparcia dla nakreślone- go przez XXV Zjazd KPZR programu, są wyrazem zaangażowania radzieckiego spo- łeczeństwa w realizację zadań bieżącej 5-latk. (PAP)

Więcej miodu
i produktów pszczelich

Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska w Poznaniu, któ- ra swoją działalnością obejmu- je północno-zachodnią Polskę, osiągnęła w roku ubiegłym do- bre wyniki. Odbiorcy indywi- dualni otrzymali 1 150 ton miodu, 356 000 litrów miodu pitne- go, 197 kg mlecza pszczelego. Ponadto wyprodukowano 600 kg propolisu, czyli kitu pszcze- lego stosowanego w przemyśle farmaceutycznym oraz 67 ton wosku.

Plan Spółdzielni na rok bie- żący zakłada zwiększenie sku- pu miodu do 1 400 ton (z tego rynek otrzyma 1 300 ton), po- szukiwania mlecza pszczele- go liofilizowanego i w tabletk- ach do 318 kg, a produkcję miodu pitnego do 360 000 li- trów. W modernizowanym za- kładzie produkcyjnym w Miło- sławiu powstanie w tym roku 16 000 uli oraz szereg urządzeń pomocniczych dla pszczelarzy. W czasie walnego zgroma- dzenia pełnomocników człon- ków OSP, które odbyło się wczoraj w Izbie Rzemieślni- czej w Poznaniu, podkreślano 20-letni wkład Spółdzielni w rozwój pszczelarstwa w Pol- sce.

Przedstawicielom załogi wręczo- no propozycję przedchodni Centrali Spółdzielni Ogrodniczych i Zwią- ku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości za za- jęcie i miejsca we współzawo- dnicztwie pracy oraz propozyc- je WRZZ za przedterminowe wyko- nanie zadań społeczno-gospod- arczych oraz pełną realizację dodat- kowych zobowiązań w roku 1976. (gra)

Spartakiada młodzieży w szermierce

W Sremie rozegrano strefową eliminację V Ogólnopolskiej Spar- takiady Młodzieży. Uczestniczyli w niej zawodnicy z województwa poznańskiego i konińskiego. Za- wody przeprowadzono w dwóch kategoriach wiekowych (rozci- niki 1958 i 59 oraz 1960 i 61).

W juniorach młodszych wyniki były następujące — floret dziew- cząt: 1. I. Wurster (Zagłębie Konin), 2. B. Walczak (AZS), 3. M. Tymoszek (AZS), 4. E. Wyso- kińska (Srem); floret chłopców: 1. P. Górniak, 2. D. Tomczak (obaj Srem), 3. M. Święch, 4. M. Szymt (obaj Warta); szabla: 1. P. Klóć (Warta), 2. K. Ryszewski, 3. A. Mirkiewicz (obaj Zagłębie), 4. M. Szymt (Warta); szpada: 1. M. Święch (Warta), 2. P. Górniak, 3. J. Strzelecki (obaj Srem), 4. M. Przybył (Warta).

Juniorzy starsi — floret dziew- cząt: 1. I. Krauze, 2. B. Wawrzy- niak, 3. B. Majchrzak, 4. A. Szulc (wszystkie Warta); floret chłopców: 1. R. Kozłowiec (Za- głębie), 2. P. Kniat, 3. P. Kantor- ski (obaj Warta), 4. L. Cyprysiak (Zagłębie); szabla: 1. A. Kostrze- wa, 2. E. Cygan (obaj Zagłębie), 3. W. Węclawek (Warta), 4. A. Ratajczyk (Zagłębie); szpada: 1. J. Maćkowiak, 2. K. Stoiłowski (obaj Srem), 3. K. Mikołajski (Warta), 4. A. Frąckowiak (Srem). (wil)

Wyniki • tabele

Piłka nożna

KLASA WOJEWÓDZKA

LZS Ślesin — Zjednoczenie 2:1

LZS Golina — Olimpia Koło 0:6

LZS Kleczew — Start Uniejów (w.o.) 3:0

Budowlani Słupca — Vitcovia 1:7

LZS Sompolno — Górnik Kłodawa 1:2

Orkan Strzałkowo — Zagłębie mecz przełożony

Zespoły Orkan i Zagłębie spot- kały się w meczu finałowym Pu- charu Polski na szczeblu okręgo- wym. Zwyciężyło Zagłębie 2:1.

1. Zagłębie 16 30:2 93:9

2. Olimpia 17 29:5 53:14

3. Vitcovia 16 24:8 51:22

4. Orkan 15 21:9 46:23

5. LZS Golina 17 17:17 23:31

6. LZS Kleczew 17 16:18 31:40

7. Budowlani 17 15:19 40:42

8. Górnik 17 15:19 26:39

9. LZS Ślesin 17 14:20 29:36

10. Zjednoczenie 17 13:21 41:64

11. LZS Sompolno 17 5:29 22:62

12. Start 17 1:33 12:87

LESZCZYŃSKA

KLASA WOJEWÓDZKA

Rawia — Polonia II L. 3:0

CKS Miejska Górka — Kania 0:1

Pogoń Góra — LZS Krobica 3:2

Pogoń Wschowa — LZS Pudłiszki 4:1

LKS Golejewko — Pogoń Śmigiel 0:0

Piast K. — Obra K. 2:4

1. Kania 17 27 46:13

2. Rawia 17 25 48:14

3. Pogoń Góra 17 24 35:20

4. Obra 17 23 45:22

5. Pogoń Wschowa 17 21 32:18

6. Pogoń Śmigiel 17 18 27:25

7. Polonia II 17 17 24:31

8. LZS Pudłiszki 17 13 25:34

9. Piast 16 13 25:46

10. LKS Golejewko 17 10 13:42

11. LZS Krobica 17 7 19:49

12. CKS Miejska Górka 17 6 9:33

PIŁSKA KLASA WOJEWÓDZKA

Sparta Złotów — Włókniarz Okonek 0:1

Wełna Rogoźno — Polonia Chodzież 1:0

Lech Czajcze — Lubuszanie Trzcianka 1:3

Tarnovia Tarnówka — Fortuna Wieleń 2:4

Łobżonka Wyrzysk — Polonia Jastrowie 7:1

Mecz Polonia Piła — Błękitni Wronki przełożony na 18.05.

1. Polonia Piła 15 28:2 52:5

2. Wełna 16 22:10 35:21

3. Lubuszanie 17 21:13 39:31

4. Łobżonka 17 18:16 35:27

5. Lech 17 17:17 20:35

6. Fortuna 17 16:18 23:20

7. Błękitni 16 16:16 26:26

8. Polonia Chodzież 17 15:19 32:34

9. Włókniarz 17 14:20 22:38

10. Sparta 17 13:21 28:32

11. Tarnovia 17 19:24 32:50

12. Polonia Jastr. 17 10:24 22:47

Komunikat

Energopol - 7 — informuje, że w dniach od 12 maja do 7 lipca 1977 roku

ZOSTAJE ZAMKNIĘTA ul. Gnieźnieńska przy ul. Bałtyckiej dla wykonania robót uzbudzeniowych.

Na czas prowadzenia robót ruch kołowy oraz przebieg linii autobusu nr 112, skierowane zostają na ulicę Gdynską i Bałtycką.

Autobus linii nr 73 kursować będzie tą samą, lecz skróconą o 100 m trasą.

1906-K1

Praca Nauka

Slusarz — wszechstronny fachowiec, remonty — obróbka — spawanie, z długoletnią praktyką, slusarza na obróbkę, przyzwoconego, obeznanego z malowaniem detali i tłocznictwem, tylko na stałe, na dobrych warunkach — zatrudnić. Warsztat — Swierczewskiego 113A, na rożnik Pięknej. 23684g

Zatrudnię na dobrych warunkach lakiernika samochodowego, może być przyuczony oraz uczniów. Bogucin, Gnieźnieńska — Okupnik, po godz. 16, tel. 67-61-87. 23958g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 22523g

Student Politechniki udziela korepetycji z matematyki, fizyki, chemii. Tel. 636-89, po godz. 17 — Kołaczkowski. 23740g

Kupno Sprzedaż

Lódzki wędzarski z przycepa, silnikiem — sprzedam razem lub oddzielnie. Tel. 647-05. 23843g

Sprzedam żeliwne kaloryfery. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 23926g

Sprzedam sadzonki pomidorów. Tel. 727-95. 23309g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer”, w dobrym stanie. Tel. 621-48. 16788g

Lokale

Sprzedam własnościowe, M-6, Rataje, I ptr., 67,15 m². Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23334g

Kawalerkę własnościową, ca 20 m², wysoki parter, nowe budownictwo w centrum, dogodnie położenie, zdecydowanie — sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23683g

Nieruchomości

Cudzoziemiec natychmiast kupi domek jednorodzinny — Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23986g

Willę zamieszkałą, posesja narożna — możliwość podziału, Solacz — sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22973g

Kupię działkę budowlaną, dzielnica Jeżyce, Grunwald, Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22608g

Ogrodnictwo sprzedam — 700 m² szklarni, ziemi 1,4 ha. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23232g, względnie tel. 434-82, godzina 13-15. 23232g

Różne

Układanie mozaiki parkietowej. Tel. 32-06-43, Olejnik. 21896g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdych. 22144g

Cyklinowanie. Tel. 20-47-00 — Łagodzki. 22265g

Naprawa telewizorów — inż. Plank, tel. 67-13-94, po godz. 17. 22531g

Posiadam odpowiednie pomieszczenie na warsztat, centrum, oczekuję propozycji. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22607g

Matrymonialne
Kulturalny, wykształcony, pracujący starszy pan, stanu wolnego, dobrze sytuowany — pozna pania, chętnie wdowę pogodną, do lat 43, posiadającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Wymiana fotografił mile widziana. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23279g

Zjednoczone Zakłady Elektrochemiczne

„CENTRA”

Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne

Zakład Wiodący, Poznań, ul. Michała 43

PODAJĄ DO WIADOMOŚCI,

że z dniem 27 stycznia 1977 roku

ROZPOCZĘŁY WYPŁATĘ NAGRÓD

z zakładowego funduszu nagród

za rok 1976,

pracownikom przedsiębiorstwa.

Nagrody należy odbierać w kasie przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Michała 43, do dnia 27. 7. 1977 r.

Ewentualne reklamacje należy zgłaszać do Rady Zakładowej Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27. 7. 1977 r.

611-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa „TRANSBUD - Poznań” w Poznaniu, ul. Wałbrzyska 1 — poszukuje na kolonię, organizowane w miejscowości Kaczorów k. Jeleniej Góry, w okresie od 10 czerwca do 12 sierpnia 1977 r. (3 turnusy 21-dniowe) — następujących pracowników:

- instruktora w. f.,
- szefa kuchni,
- pomoce kuchenne,
- pielęgniarkę.

Zgłoszenia osobiste, pisemne lub telefoniczne nr 67-40-81 wewn. 81 — przyjmuje Dział Zaplecza Gospodarczego, ul. Wałbrzyska 1 (pokój nr 3). 1782-K1

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodnictwa-Pszczelarska — Zakład w Poznaniu — Poznań, ulica Drukarska 9 — zatrudni zaraz

pracowników sezonowych do zbijania skrzynek owocowo-warzywnych.

Praca akordowa.

Blizszych informacji udzieli Dział Opakowań pod wspomnianym adresem. 1878-K1

Przetarg

Przedsiębiorstwo PGR Objezierze z siedzibą w Objezierzu k. Obornik — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie prac tynkarskich i malarskich budynków inwentarskich na terenie Przedsiębiorstwa.

Ogólna powierzchnia tynków 16.200 m². Informacji dotyczących wykonania prac udziela Sekretariat Przedsiębiorstwa w godzinach od 7 do 15, telefon Oborniki — 16.

Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Przedsiębiorstwa, w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Wykonanie prac przewiduje się w III kw. roku 1977.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1087-K2

Dnia 9 maja 1977 roku zmarł w wieku 74 lat
tow. ANTONI SKOWROŃSKI

zastępca działacza ruchu spółdzielczego, długoletni prezes Zarządu, były dyrektor Banku Spółdzielczego w Jarocinie, aktywny działacz Centralnego Związku SOP w Warszawie, członek Rady Oddziałowej SOP w Poznaniu, kierownik Izby Pamiętek Banku Spółdzielczego w Jarocinie, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia Polski Ludowej, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Medalem za Zasługi w Rozwoju Banku Spółdzielczego dla Województwa Poznańskiego i Kalskiego, Srebrną Odznaką Banku Gospodarki Żywnościowej, Za Zasługi dla Banków Spółdzielczych.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Rada, Zarząd i pracownicy Banku Spółdzielczego w Jarocinie.

1704-K3

Dnia 9 maja 1977 r. zmarł nagle w wieku 65 lat
tow. inż. MARIAN STAWOWY

długoletni dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa, uczestnik kampanii wrześniowej, więzień obozów hitlerowskich,

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Medalem 30-lecia PRL, Złotą Odznaką Zasłużonego dla Budownictwa i PMB, Złotą Odznaką Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Odznaką Honorową Miasta Poznania, Honorową Odznaką Ruchu Przyjaciół Harcerstwa i innymi.

Grono Nauczycielskie i młodzież szkoły straciły wzorowego wychowawcę, przyjaciela, prawnego obywatela i obrońcę ojczyzny.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 maja 1977 r. o godz. 14.50 w Alei Zasłużonych na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, POP, Grono Pedagogiczne, pracownicy, młodzież Zespołu Szkół Budowlanych PZB.

1702-K3

Dnia 9 maja 1977 r. zmarł nagle w wieku 65 lat mój najukochańszy mąż i najdroższy tataś

MARIAN STAWOWY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 maja 1977 r. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córkami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Olszyna 1 m. 46. 23948g

Dnia 8 maja 1977 roku zmarł nagle w 65 roku życia nasz drogi mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, sp.

WŁADYSŁAW DUDZIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

Ul. Przemysłowa 66 m. 6. 1689-U3

† Dnia 10 maja 1977 roku zmarł nagle nasz ukochany ojciec, dziadek, brat i teść, sp.

WITOLD DANIELEWICZ

inż. rolnik

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Kwilczu.

RODZINA

1715-U3

† Dnia 8 maja 1977 r. zakończył swoje pracowite życie, przeżywszy lat 74 nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.

TADEUSZ HEMMERLING

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Czartoria 9a m. 3.

dawniej ul. Wioślarska 60. 1714-U3

† Dnia 8 maja 1977 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja żona, nasza ukochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy 66 lat, sp.

ANIELA SZUBERT

z domu Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Głogowska 95 m. 8. 23953g

† Dnia 8 maja 1977 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 53 mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, sp.

HENRYK BUDNIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bra. o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

1711-U3

Dnia 9 maja 1977 roku zmarła

KAZIMIERA WUJECKA

członek założyciel naszej Spółdzielni długoletni członek Zarządu i Komisji Egzaminacyjnych, wielki przyjaciel młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Koleżanki i koledzy Ognisk Muzycznych Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w Poznaniu.

1706-K3

† Dnia 10 maja 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, sp.

FRANCISZEK SZAJ

były członek ZBoWiD, cytańdłowiec, odznaczony Honorową Odznaką Miasta Poznania i Odznaką Grunwaldu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu parafialnym na Solacu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Drzymały 8 m. 2. 1716-U3

† Dnia 9 maja 1977 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 85, nasza ukochana mama, teściowa, siostra i ciocia

JADWIGA JARCZEWSKA

z domu Dirska

powstaniec wielkopolski, działaczka Plebiscytu Warmińskiego, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 maja 1977 r. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

synowie z rodziną

Ul. Galla 18 m. 8. 23935g

† Dnia 10 maja 1977 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 79, pełna dobroci serca nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

STANISŁAWA SERBA

z domu Tyranowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku

córki i syn z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Akacja 5 m. 3. 1719-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 9 maja 1977 roku zasnął w Bogu nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 81, sp.

FRANCISZEK SZALAMACHA

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski,

odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu na Staroście.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Pińczowska 18 m. 1. 24001g

† Dnia 10 maja 1977 r. zginął tragicznie, przeżywszy lat 78, mój najdroższy mąż, drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF WOŁYŃSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Brzozowa 25 m. 1. 1718-U3

† W dniu 10 maja 1977 r. zmarł po długich cierpieniach mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 66, sp.

FRANCISZEK CZYZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ślupska 17 A. 24011g

† Dnia 9 maja 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, szwagier i wujek, przeżywszy lat 88, sp.

MAKSYMILIAN ŁABICKI

były więzień Dachau, powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Zwierzyniecka 41 m. 11. 1722-U3

† Dnia 10 maja 1977 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 69, moja najdroższa mama, nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.

ANIELA ANDRZEJEWSKA

z domu Pluta

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Os. Piastowskie 61 m. 2, dawniej ul. Szkolna. 1733-U3

† Dnia 10 maja 1977 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 73, sp.

STEFAN DRZYMAŁA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

Stroskana

ZONA

Ul. Polna 12 m. 10. 1717-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 maja 1977 r. odszedł od nas na zawsze nasz najdroższy i najtroskliwszy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, sp.

inż. STANISŁAW MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Strzelecka 39 m. 6. 24072g

† Dnia 9 maja 1977 r. zmarła nagle nasza najdroższa mamusia, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 85, sp.

HELENA BODZICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

MAJ 12 Czwartek	Dominika Pankracego Słońce: 5.03—20.36
-----------------------	--

TEATRY

POZNAŃ
OPERA — g. 19 „Człowiek z La Manczy”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fonia”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośnicy”.
NOWY — g. 19 „Letnicy”.
LALKI I AKTORA — g. 17 „Tygrysek”.
KALISZ
TEATR STUDIO (z Warszawy) — „Cervantes”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Świat dzi-
kiego zachodu”.
CZARNKÓW: „Godziny grozy”.
GNIEZNO Lech: „Ostatni po-
ciąg z Gun Hill”; Polonia: „Char-
ley Varrick” i „Terror Mecha-
godzilli”.
GOSTYN: „Przepraszam, czy tu
blaj” i „Najlepsze w świecie”.
GÓRA: „Nie ma dymu bez ognia” i „Podróż Sindbada do złotej
kraliny”.
GRODZISK: „Ojciec chrzestny
II” i „Colargol na dzikim zachodzie”.
JAROCIN: „Terror Mechago-
dzilli” i „Romantyczna Angli-
ka”.
KALISZ Kosmos: „Wiosna nad
Odrą”; „Podróż kota w butach” i
„Płonący wieżowiec”; Oaza: „Li-
bera, moja miłość”; Stylowe:
„Sandakan nr 8” i „Gdzie się
podziła siódma kompania”; Sy-
rena: „Zazdrość i medycyna” i
„Gniazdo”.
KĘPNO: „Flic story” i „Colar-
gol na dzikim zachodzie”.
KONIN Centrum: „Ostatni po-
ciąg z Gun Hill” i „Ktoś za
drzwiami”; Górnik: „Drzwi w
drzwi”.
KOSCIAN: „Samotnik”.
KROTOSZYN: „Gorący śnieg”.
„Seksja specjalna” i „Konik gar-
busek”.
LESZNO: „Ostatnie dni” i
„Szczęśliwego Nowego Roku”.
NOWY TOMYSL: „Serpico” i
„Cyrek w cyrku”.
OBORNIKI: „Nie ma dymu
bez ognia”.
OSTROW Roma: „Con amore”
i „Tylko wtedy gdy się śmieje”;
Słońce: „Człowiek z marmuru”.
OSTRZESZÓW: „Tak szalona,
że może zabić”.
PILA Iskra: „Biały statek” i
„Chinatown”; Sokół: „Jadzia”.
RAWICZ: „Stara strzelba” i
„Strzały Robin Hooda”.
ŚLUPCA: „Avanti”.
SREM Słońce: „W poszukiwa-
niu miłości”; Klubowe: „Smuga
cienia”.
SRÓDA: „Ludzie godni szacun-
ku” i „Piraci na Pacyfiku”.
SZAMOTULY: „Alicja już tu
nie mieszka”.
TRZCIANKA: „Samotnik”.
TUREK: „Zapach kobiety” i
„Piraci na Pacyfiku”.
WALCZ: „Policja dziękuje” i
„Cyrek w cyrku”.
WAGROWIEC: „Nie ma spra-
wy”.
WIERUSZÓW: „Klatka”.
WRZESNIA: „Odpowiedź zna
tylko wiatr” i „Strzały Robin
Hooda”.
WSCHOWA: „Zeznania komisa-
rza policji przed prokuratorem
republiki”.
ZŁOTÓW: „Dagny”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy
jajni; 9.05 Dla kl. III—IV (jęz.
polski); 9.30 Tańce wiosenne —
siuch.; 9.30 Koncert solistów;
10.08 Tańce z różnych epok; 10.30
Niezapomniane stronic; „Zakle-
ty dwór” — fragm. pow.; 10.40
Jesha Rifkin gra Joplin; 11 Tu
Radio Kierowców; 11.15 Muzyka
polskich mel. ze Szczecina; 11.30
Olsztyn na muzycznej antenie;
13 Z polskiej muzyki scenicznej;
13.15 O zdrowiu dla zdrowia; 13.35
Spotkanie z folklorem; 14.03 Po-
poludnie w „Jedynce”; 14.20 Sport
to zdrowie; 14.25 Człowiek i sro-
dowisko — gaw.; 14.30 d.c. Popo-
łudnie w „Jedynce”; 16.05 Tu Ra-
dio Kierowców; 16.11 Aktualności
kult.; 16.35 Kronika muzyki mło-
dzieżowej; 17 Radiokurier; 17.30 Z
repertuaru słynnych ork.; 18 Mu-
zyka i Aktualności; 18.30 Panorama
ma piosenki polskie; 19.15 Gwiaz-
dy jazzu i piosenki; 20.05 „Kszta-
towanie motywacji do zdobywa-
nia wiedzy”; 20.25 Nowości ply-
toteki; 21.15 Koncert żywych; 22.23
Gwiazda dnia — Pussycat; 22.30
Rep. na zamówienie; 22.45 Mini-
recital Marka Grechuty; 23 Mi-
nig dzień; 23.15 Koncert wie-
czorny.
Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9,
10, 12.05, 15.15, 16, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8.35 Z mikrofo-
nem przez trzy zmiany; 9 Roz-
mowy o kulturze; 9.15 „Półki
ostatni blysk” wiersze W. Ba-
ciewicz; 9.25 Utwory klasyków
wiedeńskich; 9.40 Tu Radio Mo-
skwa; 10 Utwory klasyków wie-
deńskich w interpretacji polskich
artystów; 10.40 Nie ma margine-
su; 11 Dla kl. VIII (wych. oby-
watelskie); „Egzamin z terażniej-
szosci”; 11.20 Utwory klasyków
wiedeńskich; 11.35 Od Tatr do
Bałtyku; 11.45 Poradnia Rodzina;
12.05 Czas dobrych gospodarzy;
12.25 „Prorok” — fragm. pow. T.
Nowaka; 12.45 Wieś XX w muzy-
ce czechosłowackiej; 13.35 Ze wsi
i o wsi; 13.50 Melodie i piosenki
z płyt „Polskich Nagrań”; 14.10
Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25
Słynne sceny operowe; 15.30 Studio
„Plus” — program dla dzie-
ci i chłopców; 16.10 Konc. Ork.
PR i TV w Krakowie; 16.40 Maga-
zyn informac.; 16.50 Radiopress;
17 A. Maślennikow — tenor; 17.20
„Co się stało” — fragm. pow. J.
Kollera; 17.40 „Tylu jest Janów

Poznańskie

„Growag” kooperuje z potentatami

Nazwa tego zakładu wyjaś-
nia właściwie wszystko i
zbędne jest omawianie
profilu jego produkcji — Gro-
dziska Fabryka Wyposażenia Wa-
gonów „Growag” w Grodzisku.
A jednak mało, kto zdaje sobie
sprawę, jak różnorodna jest tu
produkcja i jak duże znaczenie
ma dla rozwoju kolejnictwa.
Nie tylko zresztą w kraju, bo
wyroby swoje wysyła „Growag”
również do kilku państw naszej
półkuli. Można nawet zarzy-
kować stwierdzenie, iż trudno
byłoby o liczne osiągnięcia za-
kładu „Cegielskiego” czy wro-
ciańskiemu „Pafawagowi” bez
szeroko rozwiniętej kooperacji
z „Growagiem”.

Półtysięczna załoga tego ostat-
niego jest bowiem liczącym się
producentem wielu detali i
urządzeń dla kolejnictwa, a w
niektórych wyrobach jest na-
wet krajowym „monopolistą”.
Tak jest np. z amortyzatorami
hydraulicznymi do wagonów
oraz do lokomotyw spalinow-
ych i elektrycznych, które

uznawane są przez fachowców
za dorównujące najlepszym w
świecie. Nic przeto dziwnego,
że trudno fabryce sprostać wszy-
stkim zamówieniom, ale wyko-
nuje je coraz lepiej, także eks-
portując spore ilości amorte-
zatorów do NRD i Iraku.

Splendoru przysparza „Gro-
wagowi” również inna jego
specjalność — urządzenie umo-
żliwiające regulację siły ha-
muleń w zależności od ob-
ciążenia wagonu ładunkiem.
Wytwarzane ono jest także tyl-
ko w Grodzisku (w czterech
typach) i ma już ustaloną mar-
kę wśród kooperantów. Cieszy
się też uznaniem wśród kon-
traheńców zagranicznych. Prze-
de wszystkim za jakość, rzetel-
ność wykonania i bardzo do-
bre wyniki eksploatacyjne.

Podróżującym koleją fabry-
ka ta znana jest za bezpośred-
nio z produkcji tapicerki sie-
dzeń do wagonów dalekobież-
nych, kuszetek i wagonów ba-
rowych, a także stolików i krze-
seł na ich wyposażenie. W tym
roku opuszczają „Growag” kom-
plety tapicerki i wyposażenia
wagonów dla ponad 460 wa-
gonów różnych typów. Aby zaś
lepiej zaspokoić potrzeby na tę
produkcję, będzie ona systema-
tycznie zwiększana z uwzględ-
nieniem zmieniających się wy-
mogów technicznych.

Rozwijana będzie jednocześ-
nie produkcja siedzeń z two-
rzyw sztucznych do tramwajów,
których odbiorcą jest wytwor-
zający te ostatnie chorzowski
„Konstal”. I on chwali sobie
współpracę z grodziską fa-
bryką, stale zwiększając za-
mówienia.

Konstruktorzy z „Growagu”
pracują również nad udoskona-
laniem jego wyrobów i wpro-
wadzaniem do seryjnej produ-
kcji rozmaitych nowości. Co
jakis czas opuszczają więc za-
kład nowe wyroby. Ostatnim
jest bezsprzeczna kanapa wa-
gonowa na specjalnej gąbce.
Jej seryjna produkcja ruszy je-
szcze w tym roku. (bop)

Prężny rozwój pilskiego PTTK

Województwo pilskie nale-
ży do bardzo atrakcyjnych tu-
rystycznie regionów naszego
kraju. Są tu ciekawe komplek-
sy leśne z malowniczymi jezio-
rami, miejsca pamięci narodo-
wej, wiele szlaków do tury-
styki pieszej, wodnej i zmo-
toryzowanej.

Od 4 czerwca 1975 roku dzia-
ła w Pile Zarząd Wojewódzki
Polskiego Towarzystwa Turys-
tyczno-Krajoznawczego. W re-
gionie nadnoteckim działa
obecnie 8 oddziałów terenow-
ych, które skupiają 12 kół
terenowych, 26 kół zakładow-
ych, 33 kół szkolne i 7 klubów.
Do jednostek tych nale-
ży i aktywnie działa ponad
3 000 miłośników turystyki. Od
momentu powstania zarządu
wojewódzkiego w Pile przyby-
ło 473 nowych członków.

W 1976 roku zorganizowano
131 imprez dla 8 150 uczestni-
ków, 493 wycieczki dla 6 127
osób, 59 wystaw i 62 odczyty.
W rejonie nadnoteckim PTTK
prowadzi poza tym 5 stałych

poradni krajoznawczych i 6
punktów informacji turystycz-
nej. W tym czasie przeszło-
no 22 przewodników turystyki
pieszej, 121 organizatorów tu-
rystyki i 356 osób objęto szko-
leniem podstawowym.

Prężnie działająca 300-oso-
bowa kadra organizatorów tu-
rystyki przeprowadziła wiele
interesujących imprez tury-
stycznych. Do najważniejszych
należy zaliczyć renomowane
ogólnopolskie zloty „Krajna” i
„Ceramików” oraz ogólnopols-
ki spływ kajakowy rzeką
Gwdą z Łedyczka do Pily. W
imprezach tych biorą udział
corocznie amatorzy turystycz-
nej przygody z całego kraju.
Do innych ciekawych imprez
organizowanych na szlakach
nadnoteckich należą „Rajd Sta-
szowski”, który otrzymał
specjalną upamiętnienie 150
rocznicy urodzin sławnego sy-
na Pily, rajd regionalny „Je-
sień na Pałukach”, jesienny
rajd młodzieżowy, Wojewódz-
ki rajd „Szlakiem Wiatu Pomor-

skiego” w którym wytyczono
trzy bardzo interesujące trasy
turystyczne dla pieszych i zmo-
toryzowanych.

Szczególne zadania sto-
ją przed PTTK w obsłudze ru-
chu turystycznego. Pięć dzia-
lających aktualnie Biur Obsłu-
gi Ruchu Turystycznego — w
Pile, Wałcu, Złotowie, Czarn-
kowie i Chodzieży ma pełne re-
ce roboty. Podstawową ich
działalnością jest obsługa kra-
jowego ruchu turystycznego, w
ramach której zorganizowano
ponad 400 imprez dla ponad
18 000 osób.

Z zadań na przyszłość naj-
ważniejsze to włączenie się
PTTK do organizowania w
szerszym stopniu imprez z oka-
zji wolnych sobót, szersze pro-
pagowanie rajdów i organizo-
wanych imprez, a także zdo-
bywanie coraz wyższych kwa-
lifikacji oraz odznak turystyki
kwalifikowanej. Poza tym pil-
ski PTTK włączać się będzie
coraz bardziej do konkursu
„Polska naszych dni”, pokazu-
jąc w nim piękno, kulturę i
osiągnięcia województwa.

WŁADYSŁAW WRZASK

Kaliskie

Szpital wojewódzki
budowany szybciej

Brygady Kaliskiego Przed-
siębiorstwa Budowlanego nad-
rabiają w szybkim tempie
opóźnienia na budowie Szpi-
tala Wojewódzkiego w Kali-
sku — największej inwestycji
służby zdrowia w tym regio-
nie. Prace koncentrują się
obecnie na części podziemnej
głównego budynku oraz obiek-
tach technicznych. Po upływie
około dwóch miesięcy przysta-
pi się do montowania pierw-
szych kondygnacji.

Budowa szpitala ma zakończyć się do 1980 r. Aby termin
został dotrzymany, koniec
na jest jednak większa koncen-
tracja robót oraz bardziej ry-
tmiczne dostawy materiałów.
PAP

Nowe muzeum w Poznańskim

Ożywiona
przeszłość Miłosławia

Na kulturalnej mapie województwa poznańskiego pojawi-
ła się nowa ważna placówka.
W Miłosławiu otwarto muzeum
tej ziemi, do którego od lat
skrzętnie gromadzone rozmaite
ekspozycje. Pochodzą one
przede wszystkim z prywat-
nych zbiorów tamtejszego mi-
łośnika przeszłości tego rejonu
i kolekcjonera jej pamiątek
— Dominika Pogodzińskiego.
Z pomocą władz miejsko-gmin-
nych oraz ośrodka kultury,
udostępniono te zbiory miesz-
kańcom oraz licznie odwiedzają-
cym Miłosław turystom.

W pomieszczeniach muzeum,
na który to cel zaadaptowano
stary budynek, znajduje się

wiele atrakcyjnych, dobrze
zachowanych pamiątek i ma-
teriałów z przeszłości. Są
wśród nich także takie, które
obrazują patriotyczne zrywy
miłosławian w okresie Wiosny
Ludów w 1848 roku oraz w
powstaniach narodowych w la-
tach 1863 i 1918. Nie brakuje
też eksponatów etnograficz-
nych i archeologicznych. Po-
kazane jest nado współczesne
oblicze miasta i gminy oraz
urządzone wystawy sprzętu
strażackiego i trofeów myśliw-
skich.

Od pierwszych dni muzeum
cieszy się dużym powodzeniem
i codziennie odwiedza je spo-
ro osób. (bop)

Na rynku w Szlichtyngowej



Na zdjęciu: fragment rynku w Szlichtyngowej (woj. leszczyński)
— miasta, które w okresie I wojny światowej odegrało znaczną
rolę w walce o polskość tego rejonu.
Fot. — H. Kamza

Konińskie

Szósta w tym roku
nowa spółdzielnia produkcyjna

Czternastu rolników z Za-
rynia w gminie Wierzbinek
(woj. konińskie) podpisało 5
maja br. statut Rolniczej Spół-
dzielni Produkcyjnej II typu.
Wnieśli oni do zespołowej gos-
podarki prawie 105 hektarów
gruntów.

Spółdzielcy z Zarynia wejdą
w kooperację z rolnikami in-
dywidualnymi. Rozwiną też
produkcję prefabrykatów bu-
dowlanych, wykorzystując
miejscowy surowiec.

Zachętę do zorganizowania
tej spółdzielni stanowiły dobre
wyniki zespołowej gospodarki

w innych miejscowościach —
zwłaszcza RSP Wierzbinek i
RSP Bely z gminy Sompolno.
Spółdzielnie te rozwijają się
dynamicznie, wprowadzając po-
stęp w pracach polowych i po-
większając znacznie areał. RSP
Bely, która w lipcu ub. roku
miała 50 ha gruntów, przyjęła
w zagospodarowanie obszar
600 ha.

RSP w Zaryniu jest szóstą z
kolei, zorganizowaną w tym
roku w woj. konińskim, które
ma obecnie 28 gospodarstw ze
spółowych obejmujących ob-
szar 5000 ha (emp)

Obserwacje

Tajemnice ginących zegarów

Autobusy „Jelcz” miały kiedyś zegary. Montowano je tak, aby
pasażerowie także widzieli, jak odmierzały czas. Zegary te
jednak niespodziewanie zniknęły. Kierowcy twierdzili, że były złe
i łatwo się psuły. Pasażerowie zaś uważają, iż to kierowcy woja-
jeżdżić bez zegarów.

Trudno powiedzieć, dlaczego z większości tych autobusów —
zarówno komunikacji miejskiej, jak i PKS-owskiej — zegary wy-
montowano. Wiadomo natomiast, że wzrosła liczba kontrolerów
i dyspozytorów, co w pewnym sensie jest następstwem zwiększo-
nego taboru, ale także zdaje się mieć związek ze sprawą zega-
rów. Chociaż są tylko tykającymi mechanizmami, dają przecież
szanse poprawy dyscypliny pracy przewoźnika.

Kierowca tymczasem, który z zajeżdżni czy pętli wyjechał za
późno, zamiast troszczyć się o punktualność jazdy — reguluje
czas wedle swojego widzimisie. Celofanowe kartoniki wyznacza-
jące godziny odjazdów, które ma każdy kierowca, także są sta-
rannie chronione przed oczami pasażerów.

Marzyłoby się więc, żeby kiedyś — obok owych zaginionych ze-
garów — pojawiły się większe od dotychczasowych kartoniki
z rozkładem jazdy i były wykładane tak, aby pasażerowie mogli
na nie zerknąć. (bop)

Kiermasze artykułów na sezon letni

W najbliższą niedzielę nad
Rusalką, zarząd Koła Uczelnia
namioty, komplety mebli cam-
pownego PTTK przy Akademii
Wychowania Fizycznego w Po-
znaniu organizuje imprezę pod
hasłem: „Kefir przyjaźniem tu
im. H. Wieniawskiego — Od-
rysty”. Do udziału w niej stu-
denci zaprosili także Oddział
Obrotu Artykułami Sportowymi
i Wypoczynku, Turystycznymi i Wy-
poczynku otwiera tradycyjny
już kiermasz sprzętu sportowo-
turystycznego, organizowany w
tym miejscu od kilku lat. In-
formacji o prezentowanych wy-
robach udzielać będzie instru-
ktor PTTK. (pik)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” przedstawicieli w województwach
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Ślowińska 38, tel. 28-25.
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TV Szko-
ła Średnia — Matematyka 1, 28.
sem. 2, „Układy nierówności li-
niowych”; 7 — R-TV Szkoła Śred-
nia — Fizyka 1, 16 „Energia elek-
tryczna”; 7.30 „Biała odzież”; a w
film fab. prod. bulg. (kol.); 9 —
Język polski, kl. I lic. Ignacy
Krasicki; 10 — Historia — kl. VI
— „Kosy przeciw armatom”; 12 —
Język polski — kl. VIII „Władysław
Broniewski”; 13.45 TTR — Ję-
zyk polski — 1. 46 Stefan Zerom-
ski „Opowiadania”; 14.30 — TTR
— Historia — 1. 7 „Europa w do-
bie Odrodzenia”; 15.40 — Telewi-
zyjny Informator Wydawni-
czy; 16 — „Obiektyw”; 16.20 —
Dziennik (kol.); 16.30 —
„Szturm Berlina” program
historyczno-dok. z cyklu „Spoza
gór i rzek”; 17 — Dla młodych
widzów: „Bratek przy kominku”
(kol.); 18 — „Patrol” (kol.); 18.20
— „Przygoda z nauką”; 18.50 —

„Radzimy rolnikom” (kol.); 19 —
Dobranoc dla najmłodszych i pro-
gram dla młodzieży (kol.); 19.30 —
Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30
— Teatr Sensacji: Olga Czajkow-
ska — „Ostatni koncert”; 21.55 —
„Pegaz”; 22.40 — Dziennik (kol.);
22.55 — Kronika Wsięgu Pokoju.
PROGRAM 2: 15.25 — Język ro-
syjski — 1. 29, kurs podstawowy
(kol.); 16 — „Płonąca ziemia” —
rum. film fab.; 17.25 — Urania;
„Kiedy nastąpi koniec świata” —
program TV NRD (kol.); 18 — Ki-
no — Filmów Animowanych, a w
nim: „Automobilisci” — radz.,
„Hydraulicy” — polski, „Metamor-
foza” — jugosłowiański, „Złodzie-
je witamin” — węg., „Automaty”
(kol.); 18.40 — „Teleskop”; 19 —
Dobranoc dla najmłodszych i pro-
gram dla młodzieży (kol.); 19.30 —
Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30
— „Zapraszamy do Studia M” —
muzyczne studio z Pragi (kol.);
21.05 — Spotkanie z kompozyto-
rem Henrykiem Jabłońskim; 21.55
— „24 godziny” (kol.); 22.05 — Ki-
no — „Motywy muzyczne”; 22.55
— „Monsieur Pointu” — kana-
dyjski, „Plamuz” — polski, „Ba-
tuta” — rum., „Dwa smyczki” —
pol.; 22.55 — Język franc. — 1. 46,
cz. 1, kurs 2 stopnia.